№ 28. Warszawa, Sobota $\frac{18}{30}$ Stycznia Rok 1858.

Opłata prenumeracyjna na Kronikę Wiadomości Krajowych i Zagranicznych, wynosi: a) w Warszawie rocznie: rs. 7. kop. 20 (złp. 48); b) kwartalnie rs. 1 kopiejek 80 (złp. 12); miesięcznie kop. 60 (złp. 4.)

# KRONIKA
## WIADOMOŚCI KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Na prowincji wKrólestwie z pocztą rocznie rs. 12 (złp. 80), kwartalnie rs 3 (złp. 20). W Cesarstwie taż sama opłata co na prowincji w Królestwie, z dodaniem rs 4 rocznie lub 1 kwartalnie za koperty.

Jutro Ś. Piotra Nolaski.
Wschód słońca o g. 7 m. 45.—Zach. o g. 4 m. 43.

Biuro Redakcji przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Nro 391. naprzeciw Saskiego placu.

Dziś rano stopni zimna 12, wczoraj w poł. zim. 8.
Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 10.

*Z Petersburga 9 (21) Stycznia 1858 r.*

Przez rozkazy dzienne CESARSKIE w wydziale służby cywilnéj, z dnia 19 grudnia, mianowani: starszy radca petersburgskiéj Izby skarbowéj, radca stanu *Kandorski*, prezesem takiejże Izby kowieńskiéj, na miejsce rzeczywistego radcy stanu *Geżelmskiego*, który mianowany na takąż posadę w Kazaniu; witebski wice-gubernator, radca kollegjalny *Pietrowski*, smoleńskim wice-gubernatorem, a na jego miejsce witebskim, urzędnik do poruczeń przy St.-Petersburgskim wojennym jenerał-gubernatorze, radca kollegjalny *Soncew*. — 20 grudnia: miński wice-gubernator, radca kollegjalny *Brianczaninow*, za wysługę lat podwyższony do rangi radcy stanu; — zatwierdzony zostaje na urzędzie, obrany przez szlachtę, marszałek powiatu Krzemienieckiego, niemający rangi *Jełowicki*; — dymissjonowani: major *Arend*. mianowany horodniczym Skwirskim, a rotmistrz *Keller*, sprawnikiem ziemskim powiatu Mohylewskiego gubernji Podolskiéj; — uwolniony zostaje od służby, podolski gubernjalny lustrator dóbr Państwa, radca kollegjalny *Czajkowski*, dla słabości zdrowia. — 22 grudnia: dymissjonowany radca kollegjalny *Ihnatowicz-Zawielejski*, mianowany radcą rządu gubernjalnego wołyńskiego.—24 grudnia: zatwierdzeni zostają na urzędach, obrani przez szlachtę, deputaci kijowskiego szlacheckiego deputatskiego zgromadzenia, dotychczasowi, z powiatów: Lipowieckiego, radca honorowy *Sirotko*, i Radomyślskiego, sekretarz gubernjalny *Czajkowski*; nowo-obrani, z powiatów: Wasilkowskiego, radca honorowy *Marciszewski*, Kaniewskiego, sekretarz kollegjalny *Bielecki*, Umańskiego, sekretarz gubernjalny *Krzyżanowski*, Berdyczewskiego, sekretarz gubernjalny *Heybowicz*, Zwinogrodzkiego, regestrator kollegjalny *Wiliński*, Taraszczańskiego, regestrator kollegjalny *Gojżewski*; niemający rang: Kijowskiego *Górkowski*, Skwirskiego *Hulanicki*, i Czehryńskiego *Burkat*; kurator zapasowych magazynów zboża powiatu Połockiego, nowo-obrany, nie mający rangi *Klepacki*; — radca kollegjalny *Kondyrew*, uwolniony zostaje, dla słabości zdrowia, od pełnienia obowiązków prokurora gubernjalnego kowieńskiego. — 28 grudnia: kurator honorowy gimnazjum Białocerkiewskiego, sekretarz gubernjalny hrabia *Branicki*, otrzymuje urlop za granicę, do Niemiec, Francji i Włoch, na rok jeden.

— Przez rozkazy dzienne CESARSKIE do wydziału służby cywilnéj, z dnia 1 stycznia, mianowani zostają: pełniący obowiązki starszego pomocnika kodyfikacyjnéj kommissji królestwa Polskiego, radca stanu *Ordyłowski*, i młodszy pomocnik, radca kollegjalny *Hube*, starszemi pomocnikami tejże kommissji; — zostający przy departamencie ministerstwa sprawiedliwości, assessor kollegjalny *Popow*, pełniącym obowiązki mohylewskiego gubernjalnego prokurora, na miejsce uwalniającego się na własną prośbę, radcy stanu *Nikiforowa*.

# WIADOMOŚCI KRAJOWE.

NAJJASNIEJSZY PAN, w skutek przedstawienia rady znaku honorowego nieskazitelnéj służby, raczył Najłaskawiéj udzielić takowe znaki, następującyn. urzędnikom rozmaitych władz Królestwa Polskiego:

*Za lat XL.*

Pisarzowi kancellarji ziemiańskiéj gubernji Augustowskiéj wydziału 2go, assessorowi kollegjalnemu Hipolitowi *Zimnoch*.

*Za lat XXXV.*

Dyrektorowi głównemu prezydującemu w Kom. R. P. i S. radcy tajnemu, Adamowi *Łęskiemu;* członkowi warszawskich departamentów rządzącego senatu, szambelanowi, rzeczywistemu radcy stanu Franciszkowi *Skibickiemu;* referentowi Kom. R. S. W. i D. radcy dworu Józefowi *Tupalskiemu;* kommissarzowi administracyjnemu Igo i XIgo cyrkułów m. Warszawy, assessorowi kolleg. Symeonowi *Pawłowiczowi;* senatorowi warszawskich departamentów rządz. senatu, tajnemu radcy Mateuszowi *Lubowidzkiemu;* uwolnionemu od służby, radcy dworu Ignacemu *Kotowskiemu;* sędziemu trybunału cywilnego, p. o. pisarza kancellarji ziemiańskiéj gub. Augustowskiéj, wydziału 1go, radcy dworu Alex. *Grekowskiemu;* zastępcy sędziego sądu kryminalnego gub. Płockiéj i Augustowskiéj, radcy dworu Antoniemu *Pobudzińskiemu*; p. o. podsędka sądu pokoju okręgu Włodawskiego, radcy honor. Janowi *Dziewulskiemu*.

### DOKUMENTA

*dotyczące nadania dróg żelaznych w Królestwie Polskiem.*

### USTAWA TOWARZYSTWA

### DROGI ŻELAZNEJ WARSZAWSKO-BYDGOSKIEJ.

(Ciąg dalszy.)

§ 22. Rada zarządzająca zbiera się w siedlisku towarzystwa w Warszawie, na zwołanie prezesa, ilekroć tego wymaga dobro towarzystwa, przynajmniéj zaś sześć razy do roku.

Uchwały brane są większością głosów członków osobiście obecnych lub zastąpionych przez pełnomocników.

W przypadku równości zdań, głos prezesa przeważa.

Najmniéj czterech członków rady zarządzającéj powinno być obecnych lub zastąpionych dla ważności uchwał. W takim razie uchwała, jeśli ma być ważną, powinna być wziętą jednomyślnością głosów.

§ 23. Każdy z pełnomocników (§ 22) winien posiadać najmniéj pięćdziesiąt akcji, które będą złożone w kasie towarzystwa. Pełnomocnictwo udziela się na czas oznaczony, najwięcéj roczny, ale może być ponowione.

Żaden z członków rady ani żaden z pełnomocników nie może mieć w radzie zarządzającéj więcéj nad jeden głos

§ 24. Spisywane będą protokuły uchwał rady zarządzającéj w językach: polskim i niemieckim. Protokuły te podpisuje prezes i przynajmniéj dwóch jeszcze członków. Kopje czyli wypisy z tych protokułów, jeśli mają być ważne, winny być opatrzone podpisem prezesa lub jego zastępcy i podpisem przynajmniéj jednego jeszcze członka rady zarządzającéj. Będą miały powagę aktów urzędowych przed wszelkiemi władzami sądowemi, hipotecznemi i innemi.

§ 25. Wrazie zgonu lub wyjścia któregokolwiek z członków rady, taż rada naznacza zastępcę odpowiednio rozporządzeniom §§ 18, 20, 21.

Członkowie tak mianowani używają tych samych praw co i inni członkowie rady. Urzędują w tym przedmiocie tylko przez czas jaki poprzednikowi, w którego miejsce są mianowani, jeszcze pozostawał. Mianowania takie będą przedstawiane do zatwierdze-

# NOTATKI Z PODRÓŻY.

przez

**Ludwika Niemojowskiego.**

WYJĄTEK DRUGI.

*(Ciąg dalszy).*

(Patrz Nr. Kroniki 27.)

Jakaś nizka, chuda, rudowłosa jędza zastąpiła mi drogę wołając w niebogłosy:

— Caro... carissimo sinior: do mnie, do mnie! mam zapinki, sygnety, łańcuszki od zegarków, także bransolety, kolczyki i pierścienie które możecie kupić dla swojéj pięknéj donny, a wszystko najczystsze, najpiękniejsze złoto...

— Nie wierz jéj eccelenza — odezwał się zamną jakiś głos piskliwy: — to podły tombak, u mnie jest tylko złoty towar...

— Kradziony! — wrzaśnie pierwsza.

— Kłamiesz niegodziwa!

— Kradziony! kradziony! powtarzam raz jeszcze.

I z obu stron sypnął się grad najobelżywszych wyrazów.

Tymczasem ogromna baba którą w pierwszéj chwili wziąłem za mężczyznę w niewieście przebranego suknie, krzyknęła mi prawie w same ucho basowym głosem:

— Co złoto! na co złoto?... taki wielki pan posiada złota pełne pokoje, i nie będzie kupował ani waszych tombaków, ani od złodziei nabytych przedmiotów. Do mnie, do mnie, mio angelo: ja mam starożytne zabytki, hełmy rzymskie, naczynia z których Cezarowie jadali, pieniądze z czasów Kaliguli, topory wykopane w Pompei, tabakierę blaszaną z któréj Neron na igrzyskach tabakę zażywał, kawałek nosa od wielkiego posągu Minerwy...

Nie skończyłaby pewnie tyle erudycyjnego opisu swych zbiorów, gdyby jéj nie przerwała czwarta wychwalająca znowu swój sklep bławatny...

Tego już było zanadto: chciałem koniecznie wymknąć się z zaczarowanego koła które mnie zewsząd otaczało.

Spostrzegłszy to postanowienie dwie jędze, porwały mnie za obie ręce i ciągnęły każda w swoją stronę wołając przeraźliwym głosem:

Eccelenza, Carissimo, Principe, Angelo... pójdź zobacz, kup!

Obie były równie silne, obie mocno ciągnęły: czułem że mi w stawach kości zatrzeszczały.

Tymczasem mnóstwo bachorów pomagając zapewne matkom w ich działaniu, poczepiało się moich rąk, nóg i ubioru.

Jestem z natury dosyć cierpliwym, ale pytam się was łaskawi czytelnicy, czyby najcierpliwszy nie stracił swéj zimnéj krwi znalazłszy się w podobnem położeniu?

To też i ze mną się stało.

Ruszyłem nogą, i w jednéj chwili troje bachorząt leżało na ziemi krzycząc przeraźliwym głosem.

— Va via, brutta ladrona! — krzyknąłem do czepiającéj się gwałtem mego surduta jędzy, gdyż druga trwożliwszéj widać natury, uciekła przed podniesionym kijem.

— Che avete detto.....? — zawoła odskoczywszy kilka kroków i podparłszy się pod boki megera w największéj złości. — Avete inteso? — zawoła do izraelitów wybiegających z różnych sklepików; czyście już tak zgnuśnieli że pozwalacie ażeby pod waszem okiem,

nia na najbliższem ogólnem zgromadzeniu akcjonarjuszów.

§ 26. Radzie zarządzającéj nadana jest rozleglejsza władza do zarządzania sprawami towarzystwa.

*a)* Rada zawiera, upoważnia lub zatwierdza wszelkie umowy tyczące się nabywania, budowy, sprzedaży, zamiany, wzięcia lub oddania w dzierżawę wszelkiéj drogi żelaznéj, zakładu lub innego przedsiewzięcia, wchodzących w zakres czynności towarzystwa, upoważnia lub dokonywa wszelkie kupna lub sprzedaże gruntów i innych nieruchomości;

*b)* zawiera umowy w przedmiocie zawiązania stosunków z innemi kolejami żelaznemi lub jakiegobądź rodzaju przedsiebierstwami przewozowemi.

*c)* przeznacza sposób użycia funduszu zasobowego i stanowi o umieszczeniu funduszów rozporządzalnych;

*d)* upoważnia wszelką alienację wartości. papierów procentowych i innych do towarzystwa należących.

*e)* stanowi i zmienia tak taryfę opłat jak sposób ich pobierania; ogłasza przepisy urządzenia służby i exploatacji dróg żelaznych lub innych zakładów;

*f)* zawiera i postanawia układy, umowy, zobowiązania lub kontrakty co do wszelkich interesów towarzystwa.

*g)* wnosi do rządu wszelkie żądania dotyczące przedłużenia kolei żelaznych i odnóg, nowych nadań, urządzenia i exploatacji kopalni, fabryk kruszcowych i wszelkich innych zakładów; żądania te jednak winny być albo poprzednio upoważnione, albo następnie zatwierdzone przez ogólne zebranie akcjonarjuszów, Rada wszakże ma władzę zakładania pieców wapiennych i urządzenia sprzedaży wapna.

*h)* przedstawia zgromadzeniu ogólnemu wszelkie wnioski o zaciąganie pożyczek;

*i)* przedstawia mu podobnież wnioski względem umów z innemi towarzystwami, względem przedłużenia lub odnowienia nadania, względem alienacji lub wydzierżawienia dróg żelaznych, gruntów i budowli należących do towarzystwa. względem zmian lub uzupełnień ustawy, powiększania kapitału towarzystwa i przedłużania czasu trwania towarzystwa; przedstawia w danym razie zgromadzeniu ogólnemu wnioski o zlanie w jedno niniejszego towarzystwa, z towarzystwem drogi żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj; dla dokonania tego zlewu, oba ogólne zgromadzenia akcjonarjuszów, towarzystwa drogi żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj i Warszawsko-Bydgoskiéj, większością głosów odpowiednio w myśl § 32 *a* ustawy obecnéj. wydają postanowienie na przełożony sobie przez obie rady zarządzające projekt z powodami, i upoważniają też rady do przedstawienia go pod zatwierdzenie rządu;

*k)* zawiera umowy z dyrektorem i poddyrektorami, mianuje ich lub odwołuje, oznacza ich płacę; jednakowoż co do wyboru dyrektora, rada winna stosować się do rozporządzeń w art. 11 aktu dodatkowego do umowy nadawczéj, stanowiącego, że dyrektor kolei Warszawsko-Wiedeńskiéj będzie zarazem dyrektorem kolei Warszawsko-Bydgoskiéj. W celu mianowania dyrektora, rady zarządzające obu tych towarzystw, zbiorą się na posiedzenie pod przewodnictwem prezesa rady zarządzającéj kolei Warszawsko-Wiedeńskiéj. Postanowienia wzięte będą większością głosów; w razie równości zdań, głos przewodniczącego przeważa.

*(Dalszy ciąg nastąpi.)*

*Komitet towarzystwa wsparcia artystów muzycznych tudzież pozostałych po nich wdów i sierot.*—Zawiadamia, że w przyszły wtorek, t. j. d. 2 lutego o godzinie 12éj w południe, w klasztorze XX. Augustjanów na 1szém piętrze, odbędzie się ogólne. kwartalne posiedzenie, na które szanowni członkowie Towarzystwa licznie zgromadzić się zechcą.

*Dyrektor drogi żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj,* podaje do wiadomości publicznéj że podług dotychczasowéj taryffy opłat za przewóz towarów i produktów na drodze żelaznéj, Buraki zaliczone do klassy IIIéj, przemienione będą do klassy IVéj; dla cegły dachówki drzewa opałowego, marglu, torfu, wapna, rudy żelaza lanego surowego, żelaza starego, kamieni łamanych i brukowych, szkła potłuczonego, oraz gipsu, zamieszczonych dotąd w klasie IVéj, ustanowioną będzie klassa Vta zmniejszająca obecną opłatę przewozową. Taryffa według powyższych zmian wprowadzoną będzie w wykonanie od d. 20 stycznia (1 lutego) r. b.— Szczegółowe taryffy znajdują się na wszystkich stacjach drogi żelaznéj.—*Rozenbaum.*

## Korrespondencja Kroniki.

*Z Podlasia w grudniu 1857 r. (a).*

Gdyby mi nie zbywało na potrzebnych do tego zdolnościach i chęciach, mógłbym list niniejszy rozpoczynając, poczęstować was czytelników *poetycznym ustępem* usłanym kwiatami uczuć, oblanym światłem jaskrawem wyobraźni *o Podlasiu jako miejscu rodzinnem.* Za punkt środkowy, około którego wirowałaby myśl w podskokach i pląsach. służyłoby natenczas dosyć zresztą oklepane wyrażenie tajemniczego związku, wzajemnego, a silnego oddziaływania, niczem nie wyjaśnionego pociągu pomiędzy wewnętrzną grą uczuć człowieka, a niechętnemi dla pospolitego ucha dźwiękami rozsianemi w powietrzu, niebie, całkowitym krajobrazie okolicy wktóréj przejrzałem oczami ciała i duszy. Nie powiem, aby w powtarzanych tylokrotnie tego rodzaju zdaniach, nie przeświecała choć drobna iskierka prawdy, owszem wierzę mocno w szlachetne drgnienie serca na widok rodzinnego miejsca, ale wrodzonéj a koniecznéj doń sympatji, zakrywającéj nawet oczom upośledzony do pewnego stopnia stan, w jakim się znajduje— po krótszem czy dłuższem niewidzeniu kąta rodzinnego, nie pojmuję.

Łatwość i siła takowego przylgnienia do miejsca, w którem się pierwsze kroki stawiało, po więcéj lub mniéj opóźnionym doń powrocie, miarkuje się bardzo stopniem harmonji pomiędzy umysłowem usposobieniem człowieka, a ogółem panującego ruchu w okolicy, w któréj poprzednio przebywał.

(a) List ten odebraliśmy od korrespondenta mieszkającego pod Garwolinem. Przypominamy mu, że to nie Podlasie, a pogranicze Mazowsza z dawnem województwem lubelskiem i że obrazek jego dzisiejszy i następne, jeżeli będą, nie będą obrazami Podlasia, którego w Królestwie dzisiaj bardzo mało. Opisując miejscowość jaką, autor winien albo wyraźnie wskazać miejsce z którego pisze, albo trzymać się ma historycznych nazwisk powszechnie znajomych, dla tego żeby wiedziano o czem pisze. (J. B.)

Niektórzy z naszych powieściopisarzy i poetów obrali sobie Podlasie za tło do swoich obrazów, za okolicę ukochaną, w któréj lubią przebywać sercem i myślą i osadzać bohaterów swoich powieści. W ich pismach, Podlasie odróżnia się głównie od innych części kraju smętną fizjognomją swojego oblicza. Wrażliwa, smętna a rzewna dusza poety, lubi przebywać wśród tych pól żółtawych, przypominających piaski smętarne, pomiędzy lasami otaczającemi dookoła widoki, w których poważnie szumią wiekowe sosny i świerki, a brzezina żałobnie roztacza ku ziemi warkocze. Czułe a bolejące serce poety, lubi zanurzać się w atmosferze Podlasia brzemiennéj smutkiem, utrzymującéj łzy w zawieszeniu. Mała urodzajność ziemi, nie wsparta należytą uprawą, rzadkie, nie pokrywające dostatecznie białawych zagonów, żytnie posiewy—obfitość lasów czynią istotnie smutnem Podlasie. Pochmurny czas jesienny podczas pobytu mego w tych stronach, ciężkie, wilgotne, mgliste powietrze, nie dozwoliło powątpiewać o prawdzie słów powyżéj przytoczonych, o łzach zawieszonych w atmosferze Podlasia. Nic dziwnego zresztą, że ziemia ta nędznie uprawiana, odrażająca dzikością swych błot i bagien, płacze sama nad sobą; dziwniejsza, że dotąd nie może znaleźć politowania u większości mieszkańców, których żywi swą piersią!

Uprawa ziemi na Podlasiu na bardzo niskim stopniu zostaje. Przyczynia się do tego znakomicie brak odpowiednich narzędzi. *Socha*, któréj wady obok zalet wykazałem na innem miejscu, w niektórych okolicach Podlasia jest *jedynem* narzędziem do uprawy roli używanem, najczęściéj jednak w osiąganiu tego celu towarzyszy jéj i wspiera ją *brona.* (W takowem zaniedbaniu wprowadzenia w użycie innych narzędzi do uprawy roli służących, niektórzy rolnicy podlascy i to do pewnego tylko stopnia, usprawiedliwieni są lekkością gruntu, który obrabiają). W zbliżeniu do stanu natury, jakie tu ogólnie spostrzegać się daje socha czy brona, nie są wyrabiane podług pewnych stałych prawideł przez uzdatnionych do tego rzemieślników. Chłopak wiejski, z dzieciństwa okazujący chętkę do strugania, nauczywszy się potem zręczniéj jak inni robić siekierą lub ośnikiem, zostaje wkrótce cieślą lub kołodziejem, kleci obórki, chlewki, wyrabia wozy i inne narzędzia rolnicze, wspierając zdatnością z którą się urodził, prowadzone tu *tanim kosztem* gospodarstwo. Nie jednostajność orki, nierówność zagonów, nieporządek na polu, nieumiejętność, niedołęztwo w kleceniu domów mieszkalnych wiejskich i zabudowań gospodarskich, uderzają nas na pierwszy rzut oka wjeżdżając na Podlasie. Chatki wieśniacze godne ołówka pejzażysty w swéj malowniczości rozmaitości form, mnóstwem linji krzywych, ujętych, nie czynią zadość skromnym wymaganiom, do żadnych prawie wygód nie nawykłego człowieka. Budynki przeznaczone dla dobytku przed natarczywością mrozu upiększone zielenią choiny, wydawałyby się nie źle na przystrojonym kolorami krajobrazie—zwierzętom domowym po-

---

przed waszemi domami, anglicy zabijali wasze dzieci, lżyli wasze żony?

Głuchy, nieprzychylny dla mnie szmer powstał w tłumie który powiększał się co chwila; spoglądali jednak trwożliwie na moję laskę z ołowianą gałką, i trzymali się w przyzwoitem oddaleniu.

Nie było tu żartu: wiedziałem z opowiadania o kilku strasznych morderstwach dokonanych na ghetto wśród dnia białego, w podobnych jak moje zdarzeniach. Krucice które miałem w kieszeni nie na wiele by mi się przydały: dobra to broń przeciwko dwom lub trzem napastnikom, ale na pokonanie tysiąca i rewolwery nie pomoą.

Obejrzałem się dokoła: nie przeliczone zgraje potomków Abrahama otaczały mnie ze wszystkich stron.

Cóż tu robić? jak sobie postąpić? Czułem że każde moje poruszenie rozbudzi nieruchome massy, które dla tego jedynie były dotąd nieczynnemi, iż żaden z nich nie miał dosyć odwagi ażeby wysunąć się naprzód z tłumu.

Położenie jednakże podobne nie mogło trwać długo: jeden gest, jeden wyraz silniejszy, jeden krok może wysunięty naprzód, przerwałby urok który powstrzymywał te zgraje, nie czujące jeszcze swéj siły.

Jakoż po chwili jakiś żyd barczysty, istny bandyta z wejrzenia, zaczął coś mówić w niezrozumiałem dla mnie narzeczu: oczy jego błyszczały, czoło marszczyło się, a ręką wskazywał w moją stronę.

Szmer tłumu z początku cichy, stawał się coraz głośniejszym. Koło, które mnie otaczało, zwężało się widocznie; z poza ogorzałych twarzy mężczyzn, wyglądały tu i owdzie rozzłoszczone jędzie, pierwsza przyczyna złego; a pomiędzy temi ostatniemi górowała wzrostem i głosem właścicielka starożytnych zabytków rzymskiéj przeszłości.

Sięgnąłem machinalnie do kieszeni gdzie były krucice.

O radości! na skręcie ulicy mignęły żołte kołnierze i niebieskie mundury francuzkiéj piechoty.

Było to dla mnie znakiem wybawienia.

— Kamraci! — krzyknąłem donośnym głosem, — chodźcie rozpędzić tę hołotę która mi przejście tamuje.

Zmiarkowali widać co się święci, gdyż sierżant zawołał natychmiast do swych żołnierzy:

— Hej dzieci kraju francuzkiego, patrzcie co się tam dzieje: kolbami po plecach tych oberwańców! A porachować mi dobrze kości pacierzowe, bo jak rachunek nie będzie dobry, to jutro zamiast wina woda.

Nie potrzeba im było mówić tego dwa razy; w przeciągu chwili krótszéj niźli to pismem wyrazić można, kolby francuzkich żołnierzy oparły się na plecach żydowskich—ucierpieli zaś jak to się zwykle dzieje w podobnym razie najmniéj winni bo ci którzy stali od końca.

Dwie minuty nie upłynęły a już ulica stała się pustą; przerażenie zaś żydowstwa było tak wielkie, że nawet drzwi od sklepów za sobą pozamykali.

— A teraz, — rzekłem — obracając się do żołnierzy, — wypiłbym chętnie z każdym po szklance wina, ale nas tu jest za wiele abyśmy się pomieścić mogli w małym sklepiku winiarza; sierżant więc, jeżeli się na to zgodzi, może was zastąpić...

— Z całego serca, — odpowie tenże; — Va pour le vin, l'esprit n'est bon que pour les academiciens.

— A wy, — rzekłem daléj, podając żołnierzom parę napoleonów, — może zechcecie wypić ze swéj strony za moje zdrowie.

DODATEK.

dzielającym lub wspierającym pracę rolnika nie zapewniają dostatecznéj ochrony. Dodaję jednak, może przez zbytnią ogledność, iż nie należy sądzić, aby na całem Podlasiu nie było porządnéj chałupy albo obory.

W kilku słowach wskazuję główne znamiona ludu wiejskiego na Podlasiu. Lud to życiem swem zbliżony do stanu natury, nie czuje jeszcze potrzeby pracy, nie garnie się do niéj dobrowolnie, nie upatruje w niéj jedynéj dla siebie ucieczki, nie widzi w niéj dźwigni mogącéj go fizycznie i moralnie wynieść wysoko; musi być do pracy zachęcany (najczęściéj wódką!), naglony (najczęściéj batem!). Przy takiem tutejszego ludu usposobieniu, nic dziwnego, że nawet w chatach zamożniejszych *gospodarzy* spotykamy nieład, niechlujstwo, miasto porządku i czystości znamionującéj zamiłowanie lepszego życia na pracy fizycznéj opartego, zapewniającego zdrowie ciała, swobodną wesołość, obok przekonania opartego na sumieniu i religji, że czynimy dobrze, używając rozsądnie i skutecznie udzielonych nam od Stwórcy sił i zdolności. Stosunki pańszczyźniane szeroko rozwinięte na Podlasiu, panujące tu w całéj swéj sile opóźniają bardzo w tutejszym chłopie nabycie wewnętrznego przekonania o zbawiennych skutkach wynikających ze szczerego pracy zamiłowania. Każdy mi przyzna, że o wyznaczeniu rzetelnéj wartości pracy człowieka, o ustanowieniu odpowiedniego tejże wysokości wynagrodzenia dopiero po zniesieniu zawiłych i nie jednostajnych stosunków pańszczyźnianych może być mowa. Dopóki to nie ma miejsca, cóż dziwnego że robotnik przy niedokładnem bardzo ocenianiu swéj pracy, nie nabył dotąd prawdziwego wyobrażenia o jéj wartości?

Na całym obszarze ziemi polskiéj, po naszych polach i rozdrożach, rozsiane figury świętych i krzyże, chlubnie świadczą o uczuciach religijnych ludu, który te ziemię zamieszkuje. Krzyż stary, omszony wiekiem, który chłopek w poetycznéj obrazowéj swéj mowie *Bożą męką* nazywa; pochylony nad drogą, jako puścizna po przodkach, jako świadectwo głębokiéj ich wiary, jako widome upostaciowanie pobożnéj myśli, która chciała dać wyższy, szlachetniejszy nastrój duchowi podróżnego, wzbudza w nas uszanowanie, odkrywa nam głowę. Nigdzie obficiéj krzyżów i figur jak na Podlasiu, u nikogo częściéj Imie Boskie na ustach, jak u podlaskiego chłopa,—mimo to, myliłby się grubo, ktoby chciał z tych oznak powierzchownych wnioskować przychylnie o prawości kierunku uczuć religijnych podlaskiego chłopa. *Zbytnia ufność w miłosierdzie Boskie* krzewi tu szeroko *lenistwo*. Wieśniak podlaski nie uprawi *sam* roli należycie licząc w téj pracy na pomoc Boską; nie pamięta troskliwie o swoim dobytku, rachując na to że w znacznéj części Pan Bóg go zastąpi w téj mierze, w ogólności nie poprzestaje w swéj pracy na błogosławieństwie Boskiem, jest przekonany głęboko, że część jéj Pan Bóg podejmie. Chłop podlaski gotów jest ponieść niejakie ofiary, udzielić, naprzykład na potrzeby kościoła drobną część grosza, z którym rozstaje się z trudnością, ile razy w zamian nie otrzymuje wódki—postawić krzyż czy figurę, aby tym sposobem zjednany Pan Bóg więcéj za niego pracował, aby on sam więcéj czasu mógł przesiedzić w karczmie przy kieliszku.

W tak opłakanem położeniu Podlaskiego wiejskiego ludu, jakże pożądaną jest rzeczą rozsądne, zapobiegające postępowanie jego przewodników. Któż dobroczynniéj a skuteczniéj może wpływać na rozjaśnienie głowy, na rozgrzanie serca wieśniaka, nad tych, którzy co niedziela po parafjalnych kościołkach mają sposobność przemawiać do niego; którzy codziennie mu przewodniczą w uczciwych pracach rolniczych?

W wielu miejscach Podlasia znajdują się obszerne wioski zamieszkane przez tak zwaną *drobną szlachtę*. Szlachcic taki ubiorem nie różni się od chłopa, odznacza go tylko mina nieco butniejsza, większa śmiałość i chętka do rozmowy z *surdutowym szlachcicem*, w prowadzeniu któréj i wyraz twarzy i cała postawa zaświadcza o wewnętrznem uznaniu wysokiéj godności swego szlacheckiego klejnotu. Lenistwo, pijaństwo, pomiędzy drobną szlachtą więcéj jeszcze rozpowszechnione, jak pomiędzy chłopstwem. Pomiędzy drobną szlachtą nadto spotykamy tradycyjnie jakby przechodzący z pokolenia na pokolenie pochop do processów i zatargów z wsiami sąsiedniemi o granice. Znajdując pomiędzy sobą liczne powody do zatargów i kłótni; jeden bowiem zagon roli lub niewielka przestrzeń łąki, ma czasem kilku właścicieli—w ogólności zachowują zgodę przykładną. Trafi się wprawdzie szkódnik wypasający zboża czy trawy brata szlachcica z tejże saméj wioski, alež na szkódnikach nigdzie i nigdy nie zbywa. Z wioską sąsiednią natomiast, czy ta ma jednego właściciela, czyli też wielu, będąc również przez drobną szlachtę zamieszkana—para pokosów trawy staje się często kością niezgody. Wiedzeni pod tym względem jakąś fałszywą ambicją, zasłonieni powagą wybranego z pomiędzy siebie mędrka—processownika, będą się prawować do ostatka, turbując często głowę małoważnością przedmiotu nieszczęśliwemu prawnikowi. Jeżeli komu zdarzyło się widzieć szlachcica, którego głowie cała wioska braci swój honor (tak) powierza, przypomina sobie niezawodnie zmienność wrażeń, jakich doświadcza. Raz się śmiać chce, drugi raz gniew bierze na widok dumnéj postawy szlachcica, którego wyraz twarzy, ton mowy, ruchy rąk i t. d. świadczą o wewnętrznem, głęboko zakorzenionem przeświadczeniu swéj godności, swego rozumu, którego własne słowa co chwila zaprzeczają sprawiedliwości wyobrażenia, jakie o sobie i swych zdolnościach wyrobił.

Te są ogólne, pochwytane tu i owdzie rysy, znamionujące chłopów i szlachtę drobną na Podlasiu. Inne klassy mieszkańców są mniéj więcéj wszędzie do siebie podobne. Przysłuchiwałem się często rozmowie ludzi młodych—mających przyszłość przed sobą i niestety! rzadko kiedy czas tak spędzany był dla mnie chwilą zadowolnienia. Nie jednokrotnie uskarżano się na brak wykształcenia w młodzieży męzkiéj mianowicie, nie mam wcale zamiaru podobnych skarg w tém miejscu rozwodzić, jedynie dla tego że są zwykle daremne. Wspomnę tylko, że najczęstszym przedmiotem sporów, z wielką żarliwością przez młodych ludzi rozstrzyganych, są na Podlasiu w lasy obfitujących, rozliczne a tyle sympatyczne dla zapalonych myśliwych przygody polowania. Polowanie, na którem odrzucają się zasady przyzwoitości przez ludzi rozsądnych czyli nudnych wymyślone, na którem przejmujemy się uczuciami istot zamieszkujących niedostępne knieje—nie forsujemy głowy, co najwięcéj nogi—nie myślimy o wypełnieniu żywota cnotami ale jadłem stałem lub płynnem, ileż ma w sobie pociągu dla młodego człowieka, wychowanka matki natury, z szerokiemi plecami a ciasną głową?! Przestańmy żartować, aby nas kto nie posądził, że wpadamy w ostateczności. Rozumiemy dobrze potrzeby młodości, pojmujemy doskonale, że polowanie to męzka zabawa ćwicząca siły, dająca zdrowie i dzielność fizyczną mężczyźnie; — ale oburzamy się zawsze, ile razy jakaś namiętność krwiożerczo-myśliwska opanuje młodego człowieka; ile razy koń, pies, strzelba zaprzątają mu wyłącznie głowę, stają się więc przedmiotem wyłącznym myśli i rozmów, jakby to teraz były złote czasy a myśleć o czém nie było!!

Nie mogę jednakże zamilczeć o przejawieniu się w młodzieży instynktowego niejako poszanowania dla wszelkiéj wyższości umysłowo-moralnéj. Objaw ten jako pierwszy krok na drodze wiodącéj do zamiłowania oświaty—na uwagę i pochwałę zasługuje, dla tego o nim wspominam, unikając zarazem posądzenia, że rad dopatruję jedynie tylko ciemnéj strony w opisywanéj okolicy i zamieszkujących ją ludziach. Takie posądzenie ciążyć na mnie nie może: wolę zawsze patrzeć w jaśniejszy kątek, rysować na jaśniejszem tle przedstawiające się przedmioty, ukazywać piękniejszą stronę rzeczy czy człowieka, ale nie przeczę, że strony téj daleko trudniéj dopatrzeć, dłużéj przynajmniéj trzeba się w przedmiot wpatrywać, dłużéj żyć z ludźmi, aby tego przymioty, tych zalety rozpoznać—stara historja o cnocie w ukryciu i głupstwie skaczącém w oczy, prawdziwa.

Wielką znajduję przyjemność w wzajemnéj zamianie myśli, w ożywionéj rozmowie pomiędzy osobami pokrewnemi głową czy sercem. Stosunki towarzyskie z téj strony uważane, nabierają niezrównanego wdzięku, mają dla mnie pociąg niewysłowiony. Bystrość rozumu, głębokość uczucia, ogrom szlachetności, całkowita godność człowieka, wiecznie się maluje w jego mowie. Gra ustawiczna tych wzniosłych przymiotów umysłu, serca, duszy człowieka miła dla każdego, co w jéj poważnych tonach wysokie swe pochodzenie odkrywa, jest zdrowem jądrem stosunków towarzyskich, gdy wszystko inne łupiną. Gościnność dająca pole tego rodzaju popisom, otwierająca

---

— Ça nous va! — krzyknęli wszyscy.

— Erneście Villemont! — zawoła sierżant, oddaję ci komendę; pamiętaj jak się masz sprawiać: raz, dwa, trzy!... butelka na stole, raz, dwa!... korek precz, i szklanki pełne aż do brzegów, raz, dwa, trzy!... szklanki do góry, et vive la France! ale, — dodał w końcu serjo, — żadnéj zaczepki z włochami: cicho, spokojnie, przyzwoicie, jak na Francuza przystoi.

Wkrótce potem siedziałem wraz z sierżantem w osobnym pokoiku brudnéj winiarni: dwie butelki czerwonego wina stały na stole przed nami.

— Dobrześ pan zrobił — rzecze Francuz, wysłuchawszy mojego opowiadania — żeś im nie pokazał pistoletów: tchórzostwo mieszkańców Ghetto tak jest wielkie, do tak bajecznych dochodzi rozmiarów, iż ujrzawszy broń, z obawy wystrzału, rzuciliby się niezawodnie na pana. Tym sposobem zapewne zginął tu przed laty mój rodak hr. S.***

— Hrabia S***? nie słyszałem o tem.

— Jakto, nie znasz pan szczegółów śmierci ziomka mojego, a przecież o tem gazety tutejsze szeroko i obszernie pisały: nic dziwnego, musiałeś nie dawno do Włoch przyjechać. Otóż więc hrabia S*** posiadał wszystko czego tylko człowiek zapragnąć może: majątek kolosalny, przyjaźń poczciwych ludzi, i młodą, śliczną jak anioł małżonkę, którą z miłości poślubił. Długa to historja téj miłości, nie umiałbym jéj nawet opowiedzieć: wiem tylko że rodzice jego przez niejaki czas sprzeciwiali się temu małżeństwu, podając za powód iż nie chcą mieć za synowę córkę fabrykanta obówia—bo trzeba panu wiedzieć, iż ta którą tak kochał hrabia, była prosto szewcówną. I ja jestem synem szewca, a dla tego chlubię się mojem pochodzeniem!

— Bardzo to chwalebnie z twéj strony sierżancie; ale co się daléj stało?

— A cóż się stać miało? Rodzice jak zwykle rodzice, zmiękczeni stałością uczuć jedynaka, dali w końcu swoje przyzwolenie i błogosławieństwo; a młoda rozkochana para pobrawszy się, przybyła pod włoskie niebo przepędzić miodowy miesiąc. Widziałem ich jak jechali karetą na Monte pinchio, trudno sobie wyobrazić bardziéj dobranego stadła: on brunet ona blondynka, u niego twarz poważna, trochę ogorzała, u niéj oko niebieskie, szyja jak alabaster i wielkie podobieństwo do naszéj Geni (a) tylko w ustach było coś... coś...

— Ale ta straszna historja sierżancie, — przerwałem.

— Cierpliwości, zaraz do niéj dojdziemy. Otóż więc po kilku tygodniach pobytu w Rzymie, hrabia S*** wyszedłszy pewnego dnia rano z domu, już więcéj do niego nie wrócił. Ponieważ to była niedziela, żona jego sądziła w pierwszych chwilach iż się udał do kościoła, gdy jednakże dzień cały minął a jego widać nie było, zaczęła być niespokojną; cóż dopiero gdy upływające dnie i godziny żadnéj nie przyniosły wiadomości! Udano się do policji, zaczęły się poszukiwania; nic — żadnego śladu, żadnéj wieści: przepadł jak kamień rzucony w morze. Po niejakim jednakże czasie, kilku ludzi znających osobiście hrabiego, zeznało w sądzie iż go widzieli udającego się w stronę Ghetto. Jakkolwiek zeznania te były bardzo niedostateczne, przecież poszukiwania policji obróciły się w tamtą stronę; ale działania jéj nie osiągnęły i teraz pożądanego skutku.

*(Dalszy ciąg nastąpi).*

(a) Genie, tak francuzi nazywają Cesarzową. (Przypisek Autora).

szeroko wrota bogato przybranemu człowiekowi w poważne szaty rozumu, wonne kwiaty uczuć, błyskotne klejnoty dowcipu, jest pożądaną po wszystkie czasy, sprawia najwyższą przyjemność i przyjmującym i przyjmowanym, odpowiada potrzebom ludzkości. Niestety! gościnność taka rzadkiem jest jeszcze zjawiskiem. Pospolita gościnność otwiera na roścież drzwi zapaśnikom mordującym grzeszne swe ciała przy zielonym stoliku, suszącym swe mózgi nad odarciem z grosza bliźniego. Podlasie pod tym względem nie stanowi bynajmniéj wyjątku. Byłem przytomny licznym zebraniom tutejszych obywateli. Przedmiot, który je wywoływał, niezmiernie ważny, nieskończenie bogaty w następstwa, zdawałoby się, że całkowitą uwagę ogólną pochłonie. Nieprawda! *preferans* jest tak głęboko zakorzeniony, tak ściśle z życiem naszém zrosły, tak wielką posiada siłę przyciągającą, że wszelką inną więcéj obywatelską, więcéj szlachetną pracę głowy i serca ruguje! *i.*

## CZYNSZ — INDEMNIZACJA

### W ZNACZENIU MORALNEM.

„Pańszczyzna roboty może ustać —pańszczyzna rady i miłosierdzia dworu dla ludzi —pańszczyzna miłości i wdzięczności ludu dla dworu, ustać nie powinna."

Kto pojmuje rzeczywisty postęp i cywilizację w rozwoju ducha i wysokich przeznaczeń ludzkości, ten w podniesieniu niższych warstw społecznych nie materjalne zyski i chwilowe korzyści obliczać będzie, a godności dopatrując w poniżonéj klassie, nad wyniesieniem i utrzymaniem jéj czuwać powinien. Kiedy dziś w imię postępu i cywilizacji dopominają się praw dla naszych kmiotków, a pilnie krzątają nad uregulowaniem stosunków rolnych naszego kraju—co w wypadku sprowadzi nową erę rolnictwa krajowego — dziś należałoby zwrócić uwagę przedewszystkiem na moralne znaczenie, w jakiém się kwestja ta przedstawia, i w jakiém rozwiązaną być powinna. Nie sądzimy bowiem aby samo zniesienie pańszczyzny i uwolnienie tysiąca rąk od pracy było jedynym kresem i pragnieniem, nad które nic więcéj pomyślić się nie da— kiedy owszem zda się wszyscy w zniesieniu pańszczyzny radzibyśmy powitać ostateczne wyswobodzenie pracy, a tem samem powiększenie i jéj siły natężenia, i owoców, czyli produkcji. Dziś znów śmiało, wsparci na praktycznem dostrzeganiu, skąd czerpiemy wszystkie nasze, choć niedołężną ręką skreślone, chęcią dobra ogólnego ożywione myśli, wyrzec możemy, że jedynie moralne podniesienie ludu, odda rolnictwu ręce odjęte od pracy czynszowaniem, czy indemnizacją. Wyda się to może komu paradoxem, jednak smutne i nieobrachowane społeczność ponosiłaby straty, jeżeli lud nasz pozbawiony moralnéj opieki i czynności, jaką zawsze w dziedzicach znajdował, puszczony będzie samopas na rozstajne drogi występków i zdrożności.

Mamy przed oczami nieustannie czynszowników, a patrząc się codziennie, nikt nas nie posądzi, że piszemy marzenia, mrzonki na jawie, lub zatrważająco widzimy przyszłość, otóż kiedy z téj miniatury, wnosićby nam przyszło o stanie całego gospodarstwa naszego kraju, - kiedy pomyślimy, jak na raz wszystkie ręce zwolnieją od roli, kiedy rozważymy, jak miejscami ludność nie jest stosunkową do rozległości gruntu, to śmiało przejście to nazwać musimy przesileniem, jakie nie jeden z trudem przebędzie, nie jeden drogo opłaci. Cała przeto usilność społeczności, każde takie lub podobne kryzys przechodzącéj, w tém być powinna, żeby je przebyć szczęśliwie, a jako z choroby do czerstwiejszego powrócić zdrowia, nowe i odżywione uczuć w sobie siły.

W danym przeto wypadku troszczyć się o to najbardziéj potrzeba, aby narzędzie rolnéj produkcji, praca, czyli ręce człowieka, wyswobodzone z przymusu i nacisku, jak będą w teorji nazywać się to podoba, mimo to dla tejże produkcji czyli bogactwa krajowego stracone nie były.

Kto nie patrzy na stan takowy, próżną to nazwie obawą—inny w zamożności łatwe dopatrzy lekarstwo, co do nas niezbyt wiele i na tego złotego cielca rachując, w siłach ducha, jakie główne rządzą światem i prowadzą go do wysokich przeznaczeń, radzibyśmy ukazać niewyczerpane i jedyne źródło nawet materjalnych korzyści i szczęścia społeczności.

Wielu wydaje się, że oczynszowanie zachowa ten sam stosunek pana i włościanina i wspólnie ich wiązać będzie. Tegoby dla dobra stron obu życzyć należyło, w rzeczywistości przecież co innego widzimy: jeżeli nie ma pobudki materjalnéj, to jest zarobku, do jakiego najsilniéj głód jeden nagania, — a brak moralnych pobudek, jaki niestety! zbyt jest widny pośród naszego ludu, gospodarstwo rolne nie wiele znajdzie w czynszownikach pomocy. Radzibyśmy dla dobra ogólnego, żeby to było błędnem naszem widzeniem czy przywidzeniem, dowodzimy jednak przykładem.

Kto nie zna gospodarstwa, nie uwierzy, jako w niem nigdy na czas obrobić się nie można, tak w wielkiem jako i małem: nic więc dziwnego, że nasz kmiotek, zajęty własnem w początkach, to przestawieniem budowli, to uporządkowaniem gospodarstwa, nie tylko nie idzie na najem do roboty, ale i wolnego człowieka, jakim gdzie nie gdzie są komornicy, zabiera już to przymusem za siedzibę i różne przysiewki, już pieniędzmi w czasie potrzebnym. Z téj więc już przyczyny, w gruncie nawet sprawiedliwéj, boć nikt swego dla cudzego nie porzuca: ręce one niegdyś roli oddane, dziś jéj odjęte będą. Wprawdzie niepodobna przypuścić, aby chłopek rok cały z żoną, nieraz dorosłą dziatwą, czasem nawet z czeladką, na kilku, a choćby i kilkunastu morgach gruntu, nieustannie był zajęty, a przecież mimo to nie kwapi on się chętnie do pracy u kogo innego, a co jeszcze smutniejsze, że im czas lżejszy, to jest większa obfitość chleba, tem trudniéj o najemnika i droźéj go płacić potrzeba.

Są, którzy lud nasz pomawiają o próżniactwo, zbliska jednak i przez lat tyle w różnych okolicach, przypatrując się jego pracom, a nawet uzianiu, nie możemy jak tylko przyznać mu zalety wielkiéj nawet pracowitości, wyjątek tu bardzo rzadki;— oczynszowanie jednak czy spłata zupełnie w innych względem gospodarstwa krajowego postawi naszego włościanina stosunkach, zrobi on na swojem polu, i zrobi dobrze, boć na to czasu dość mieć będzie, ale cóż go nakłoni, żeby z pomocą pokwapił się dworowi? Nie widzimy żeby nawet pieniądz takie cuda mógł działać.

Cóż więc ma robić u siebie? a jeżeli nie robi, to próżnuje, jakże więc pogodzić to z jego pracowitością? Oprócz pieniądza trzeba silniejszych pobudek, żeby lud nasz drogą cywilizacyjną sprowadzić do pracy, a nie dać mu pokosztować słodyczy próżnowania, tego *far-niente* włoskiego lazzarona, bo możeby i na to przeszedł z czasem, a któż nie wie, jak to łatwo złe moralne krzewi się i rozrasta w naturze ludzkiéj, lecz więcéj dzikiéj i nieksztaltnéj. Dawniejsze proste materjalne środki pracowitości naszego ludu, dziś powinny zastąpić środki moralne, opiekę i czujność dziedziców przejąć winna społeczność, lub ci przynajmniéj zrzucać jéj z siebie nie powinni, miejsce przymusu fizycznego do pracy niech zajmie pojęcie godności człowieka, jako istoty rozumnéj, na obraz Boga uczynionéj i wyższe mającéj przeznaczenie. *Status-quo moralne* długie i bardzo długie sprowadzi cierpienia moralne.

Cóż więc robić dla Boga! zapyta nie jeden? Trzeba robić i prędko robić, i bardzo wiele robić. A naprzód *zamknąć karczmy* dla ludu *przynajmniéj w dnie powszednie.* Jakaż to straszna anomalja, jaką może jedynie wieś przedstawia, a jaką téż tylko uczucie rolnika w całéj brzydocie i okropności zrozumieć może, żeby gromada ludu, i to rolników, w dzień powszedni, w czasie roboczym, kiedy obok, na polu sąsiada do złp. 3 dziennie zarobić można, przypuściwszy, że już nie ma co robić u siebie, żeby mówię gromada mężczyzn i kobiet cały dzień zalegała szynkownię, a krzykliwym śpiewem, dzikim tańcem, na zewnątrz objawiała swoją ochotę, zwabiała nie jednego, gorszyła młodzież, oburzała rozumnego przechodnia! Czyż się nie należy tym niedorosłym moralnie chłopiętom opieka, czuwanie, a kierownictwo rozumne? czyż ojciec, matka, puszcza dziecię samopas, a miłość swoję tem dlań jawi, że obojętnie patrzy na jego zboczenia? czyż jedno dla nich, czy dziecko zechce iść do szkoły, lub do domu rozpusty? Dzieci to, i wielkie dzieci lud nasz, opieki więc dla nich, i to rodzicielskiéj, na Boga wzywamy!

Godziłoby się téż pomyśleć o moralnem i umysłowem podniesieniu wiejskiego ludu, tu wiele jest do zrobienia, bo robota ledwie zaczęta, plebani z wysokiego swego stanowiska, ani na chwilę rąk opuszczać nie powinni: pożądaną jest rzeczą przy uregulowaniu dzisiejszych rolnych stosunków zaprowadzenie *szkółek wiejskich* lub przynajmniéj *parafjalnych*; cywilizacja jednocząc człowieka duchowo, mnoży nawet materjalne potrzeby, potrzeba zaś wiedzie do pracy, uczy ekonomji i oszczędności. Niech przeto włościanin czynszownik czy właściciel, ma obowiązek na czas zimy dzieci posłać do szkoły, a tem samem musi przemyślać o odzieży przystojnéj i innych potrzebach, a to skłaniać go będzie do pracy i zarobku; jeśli zaś jako konieczne następstwo sprowadzi to podniesienie się moralności, któż nie wie, że za tem pójdzie trzeźwość, pracowitość, porządek, a z niemi i zamożność naszego ludu!

Wybitne cechy tego podwójnego zapatrywania się na tę kwestję o ścianę moglibyśmy ukazać w dobrach już dawniéj oczynszowanych, bo kiedy przy szkółkach i czujności nad ludem, podniosła się wysoko jego zamożność, a nie zniknęła, owszem podwoiła pracowitość, — kiedy nieznane jest pijaństwo, natomiast dziś chłopek przystojnie nawet pięknie ubrany, w białéj koszuli, z wstążką u szyi, sukiennéj kapocie, lub w dostatnim kożuchu, nie mówiąc już o całem i wygodnem obuwiu, z kmotrem lub krewniakiem, pije herbatę, a widzieliśmy i wino, kiedy uzbierane pracą kilkaset złotych wymienia na listy zastawne, żeby mu i pieniądz nie próżnował, — kiedy przez swojego proboszcza wywiaduje się, jakieby książki dla siebie mógł zakupić, a kilkanaście exemplarzy świeżo wychodzących żywotów świętych zaprenumerowali tą drogą, trzymają *Czytelnię niedzielną*, pilnie sami czuwają nad nauczycielem, żeby ich dzieci mogły się też czego nauczyć, — to na drugiéj stronie tego obrazu cóżbym ukazał? próżnowanie—pijaństwo — brzydotę moralną— materjalną nędzę.

Wejdź do chaty..... ale nie wejdziesz, bo cię chmura dymu zatrzyma na progu— wejrzyj.... ale gęstéj mgły tego obłoku nie przebijesz— kurna to jeszcze chata, — ostatni materjalny zabytek, bo moralnych nie mało jest jeszcze, dzikości i barbarzyństwa, a on przetrwał wieki, i wieki jeszcze trwać będzie, kiedy dziś, nawet po oczynszowaniu, w starym zwyczaju taką ma siłę. A kiedybyś przezwyciężył siebie i odważył się próg téj chaty przekroczyć, znajdziesz w niéj ludzi pochylonych bo tak się tam chodzi, odymionych i zakopcialych, bladych na twarzy, czerwonych w oczach, boć to są skutki nieustannego w tem powietrzu wędzenia; znajdziesz ludzi czynszowników, a w ich domu w każdym kącie widna nędza, ledwie garść barłogu pokrywa łoże, a na niem z posłannictwa naszego częściéj spotykać nam się zdarzało ubogiego Łazarza, niż dostatniego osadnika. Cóż wam powiedzieć o dziatwie, która całą zimę w téj dymnéj klatce przebywać musi? jakiéż tam jéj wyrobi się pojęcie — jakie ukształcenie? czyż to skutek ciemięztwa? — czy może myślicie niedostatku i nędzy? O! nie, brak pojęcia swojego stanowiska, czy ukształcenia. Nie jeden czynszownik, wiadomo nam z opinji, bo sam się do tego nie przyzna, ma już tysiące, ale pewnie je chowa pod przyciesią, a nie raz ich tam odumrze, nikomu się nie zwierzywszy, ale nie zmieni siermięgi, dziecka do szkoły o próg nie wyśle, sam dla siebie nic wyższego nie zapragnie, powie może kto że wielka w tém filozofia praktyczna — niewątpliwie byłoby czem budować się, gdyby można było życie ducha dopatrzyć, gdyby w tem nie przebijały się grube nieukształcenie, egoistyczne i zwierzęce popędy.

Podniesienie przeto duchowe naszego ludu powinno stanowić podwalinę tegoczesnéj przemiany stosunków włościańskich, od tego wedle nas dzieło to poczynać należy. Lud nasz jako rolny, z natury łagodny i potulny, przy wpływie zasad moralnych ukształci się, podniesie, pozna swoje stanowisko społeczne, i godnie mu odpowie; bez tego pojęcia obawiać się potrzeba, żeby jego wyobrażenia nie wzięły fałszywego kierunku, a nie spaczyły się ze szkodą indywiduów i społeczności.

Już zwracaliśmy uwagę na szerzenie się pośród nich téj fałszywéj opinji, że czynszownik wstydzi się iść na robotę najemną, i dziś rzadko czynszownika zobaczy u roboty zimą lub latem. Co robią u siebie? pewnie z czasu wyrachowaćby się nie umieli, lecz kto wie, jak małe są ich potrzeby, a jak dziś łatwo onym zaradzić, — kto wie na jak nędznéj poprzestają strawie, a jeżeli zbytkują, to na jednéj gorzałce, osołomieni już i nieprzytomni— kto wie, jak ich pojęcia za domową strzechę nie wyzierają, a pragnienia zbyt są skromne i ograniczone, ten odgadnie, jako nie mając bodźca do pracy ani materjalnéj, ani mo-

ralnéj, chodząc i niby to pracując dzień za dniem w słodkiéj zchodzić im będzie przyjemności. — Któż natomiast nie wie, ile to tam nieodbytych jest okazji do próżnowania i rozkosznego pijaństwa? Czyż przejdzie tydzień, w większéj zwłaszcza wiosce, żeby nie było radosnego lub smutnego wypadku? U sąsiada chrzciny — u kmotra wesele — krewniakowi a czasem komu z blizkich trzeba oddać ostatnią religijną posługę,— a w takiéj wiosce wszyscy są przez żony, przez dzieci, spokrewnieni z sobą, trzeba przeto szczęsną i nie szczęsną dolę zalać kieliszkiem. A są uroczystości, jakie dni kilka trwają, a i tydzień przeciągają się, i schodzi to jakoś, tem więcéj, że nie ma kto już wołać do pracy.

Zdrowe pojęcia ekonomii na zasadach religji i moralności przejść jedynie mogą w przekonanie naszego ludu. Tego też najmocniéj życzyć potrzeba: a mniemamy, że tą tylko drogą najszczęśliwiéj kraj nasz przejść może dzisiejsze przesilenie.

Są wprawdzie, tacy którzy w oczynszowaniu włościan upatrując wielkie podniesienie się produkcji krajowéj, mało się trwożą w przewidywaniu nawet upadku gospodarstw folwarczanych: błąd to nie tylko ekonomji, ale i moralności przeciwny. Wiele warunków potrzeba do podniesienia gospodarstwa; oczynszowanie, czy spłata pozwalając włościaninowi *czasem swoim* rozrządzać swobodnie, robi go panem dopiero jednego czynnika produkcji, wprawdzie ważnego, ale nie tylko żeby ztąd już wielkie wypłynęły rezultaty. Praca i to praca oświecona, i jéj owoce, wyradzająca zamożność, dopieroby przeważnie mogła wpłynąć na podniesienie tych małych w kraju gospodarstw lecz i wtenczas czyżby one mogły stanowić bogactwo kraju? Dziś co produkuje nasz włościanin, to najwięcéj zużywa, a za bogatego już miany, kiedy ma chleb z roku na rok, mało więc ma on produktów rolnych na sprzedaż, a o ile sprzedaje o tyle na innych zbywa mu potrzebach, w czasach zaś niewielkiéj nawet klęski, jest on bez chleba. A któż go wtenczas żywił i całe mienie ubezpieczał? a czyż te czasy już nigdy dlań nie wrócą?

Śmiało rzec możemy, że gospodarstwa folwarczne rozumniéj i ogładniéj prowadzone, wyżéj pod względem uprawy a tem samem produkcji stojące, były i będą *śpichlerzem kraju*, ale zawsze śpichlerzem i ucieczką dla włościanina w każdym niefortunnym wypadku. Życzyć przeto upadku gospodarstw folwarcznych nie należy, kiedy takowe i umiejętniéj są prowadzone, i większym rozporządzają kapitałem, i większą obszerność ziemi, i to niemylnie wyborowéj posiadają—a zatem prawdziwe bogactwo kraju stanowią. Przez zniesienie pańszczyzny wiele one ucierpią, długi czas kuleć będą a może i chorować niebezpiecznie ale nie wątpimy na chwilę, że podźwigną się i wyratują zasadami zdrowéj ekonomji i rzeczywistego postępu.

Na zakończenie wolno by nam było zrobić pytanie, w jakim systemie czy oczynszowania, czy uwłaszczenia, powyższe zasady podniesienia moralności naszego ludu, a na nich stawienia trwałéj budowy społecznéj, przyjąć by się i z czasem błogie owoce wydać mogły— lecz mniemamy że i to łatwą byłaby odpowiedź, a myśl naszą tyle już razy zbyt szczerze i jasno wypowiedzieliśmy, że powtarzać się nie widzimy potrzeby.

w Osieku dnia 18 listopada 1857 roku.

*X. Józef Szpaderski.*

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

A M E R Y K A.

*New York 9 Stycznia.* Względem Walkera, komodora Paulding i flibustjerów w ogóle, były bardzo żywe rozprawy w kongresie. W dniu 7 przedstawioną została odezwa prezydenta w tym przedmiocie. Powiedziano w niéj, że komodor Paulding zbłądził wprawdzie aresztując Walkera na obcym gruncie (w Nicaragua) ale że usprawiedliwiają go patrjotyczne powody i pragnienie poparcia interesów państwa i utrzymania jego honoru. Nicaragua przez ten krok nie poniosła żadnéj szkody, ale owszem korzyść, jakoż dotąd nie uskarżała się weale, i zapewne nigdy z taką skargą nie wystąpi. W rozprawach które potem nastąpiły, opinja prezydenta równie gorliwie była przez wielu mówców popieraną, jak i atakowaną. W końcu sprawę tę odesłano do komitetu spraw zagranicznych. Tymczasem w Orleans i na południu nie zbywało na demonstracjach na korzyść Walkera i ten pomimo opinji prezydenta, powołuje się na swoje „słuszne prawo,—papiery okrętowe w porządku" i inne tym podobne bezwstydne przystrajanie rozbójniczego napadu na cudzą ziemię.

W kongresie na wniosek komitetu spraw zagranicznych, zarządzono przedłożenie wszelkich papierów tyczących się Paragwaju, Nowéj Grenady, żeglugi na rzece Amazonek i stosunków z Hiszpanją. *(Neue Pr. Ztg.)*

A N G L J A.

*Londyn 23 Stycznia.* Rozpatrując się w rezultatach dochodów kolei żelaznych angielskich w pierwszym tygodniu stycznia 1857 i 1858 r., uważaliśmy ważne różnice niekorzystne dla roku bieżącego na niektórych najważniejszych linjach. Obecnie mamy przed oczyma cyfry z drugiego tygodnia i rezultaty są jeszcze niepomyślniejsze.

Przejrzeliśmy cyfry 72 linji wielkich i małych których rezultaty zostały ogłoszone. W 33 z tych linji, które obejmują 2400 mil angielskich, dochody są wykazane, ale bardzo mało, ponieważ na wszystkich razem w drugim tygodniu stycznia roku bieżącego, dochód przewyższa tylko o 1956 fst. summę tychże w roku 1857. W 39 pozostałych linjach, wszędzie okazuje się zmniejszenie dochodu. Wynoszą one razem 6,865 mil, i niedobór dochodu w roku bieżącym w tygodniu drugim wynosi 36,910 fst. mniéj, niż w tymże tygodniu zeszłego roku. Tak więc w ogóle 72 linji Anglji i Irlandji, deficyt w tym roku wynosi 34,954 fst. Jest to cyfra bardzo znacząca i odpowiadająca kategorycznie na twierdzenia pewnych optymistów, którzy widząc minione przesilenie, wykrzykują, że wszystko wraca do dawnego toru, tak handel jak przemysł. Bezwątpienia minęły już złe dni i dowodem tego jest ożywienie objawiające się na targu co do artykułów pierwszéj potrzeby, ale jeszcze nam bardzo daleko od tego chwilowego zmniejszenia niedoli powszechnéj, do korzystnego położenia.

Przytem wahanie się Banku w obec obfitości kapitałów, które nie wiedzą gdzie znaleźć korzyrzystne użycie, a zarazem ubezpieczenie przeciw szansom rzeczywistych strat, powinno dać wyobrażenie o trudnościach na jakie znajdujemy się wystawionemi, mając rozwiązać rozmaite kwestje bespieczeństwa kredytu.

Wszędzie można znaleźć pieniądze tanio. Dobre wexle eskontują się po 3 ½ pCt., niektóre nawet po 3 ¼, a jednak nie ma jeszcze rzeczywistego życia w świecie interessów. Cyfra depozytów w banku angielskim, którą wypłata procentów długu powiększyła niezmiernie, pozostaje prawie ciągle jednostajną, i jeśli porównamy dwie cyfry z 6 stycznia, bilansu który poprzedził operację tygodniowéj wypłaty państwa długu, i z d. 20 Stycznia, znajdujemy w ciągu tych 15 dni powiększenie ogólne o 3,540 821 fst., pomimo zmniejszenia o 738,035 fst. które okazało się w tym tygodniu. W obec téj ogromnéj summy depozytów dochodzącéj do 18,386,968 które tym sposobem wycofane są z cyrkulacji, niepodobna wierzyć na chwilę znacznemu polepszeniu w interessach.

— Kwestja prawodawstwa w przedmiocie cudzoziemców i przepisów policyjnych względem wychodców, zajmuje ciągle dzienniki angielskie. *Times* w nowym artykule, który poświęca odpowiedzeniu na mowę mianą przez jednego anglika w Paryżu, na meetingu, na którym ułożono adres winszujący dla Cesarza, powiada, że wychodcy powinni zachowywać prawa Anglji, wstrzymując się od przygotowywania wypraw zbrojnych, i szanować uczucia narodu, unikając organizowania spisków morderczych.

*Morning Post* także czyni wycieczkę na to pole. Roztrząsając świeże środki przedsięwzięte przez rząd francuski, oświadcza ona, że jeśli część prasy francuskiéj bierze sobie za zadanie, głosić w sposób niebespieczny dla spokojności publicznéj, interessa stronnictw przeciwnych panującéj dynastji, to ma zupełne prawo znieść i zwinąć zupełnie organ poświęcony tak niebespiecznym interesom. Wiadomo, że *Morning Post* uchodzi za organ ambassady francuskiéj w Londynie.

— Wczoraj był wielki obiad u dworu. Oprócz xięcia i xiężnéj Sasko Koburgskich i xięcia Wilhelma badeńskiego, którzy z rana dowiedzieli się o śmierci Wielkiego Xięcia Ludwika badeńskiego i z tego powodu nie wychodzili ze swoich apartamentów, wszyscy dostojni gości Jéj Król. Mości i mnóstwo znakomitości politycznych i dyplomatycznych znajdowało się na téj uczcie. Wieczorem były niejakie przyjmowania znakomitych cudzoziemców znajdujących się obecnie w stolicy. Do przyszłéj środy wielkie salony nie będą otwarte, prócz w poniedziałek, dla przyjmowania powinszowań wielkich urzędników korony i ciała dyplomatycznego po ukończonéj ceremonji ślubnéj.

— Xiążę Fryderyk Wilhelm pruski przybył tu dziś. Mówiono że sam tylko xiążę Walji uda się na jego spotkanie, ale chciano nadać temu więcéj jeszcze uroczystości. Od południa już wielkie mnóstwo ciekawych zgromadziło się przy specjalnéj stacji Bricklayers'arms którą J. K. Wysokość miał przybyć do Londynu. Xiąże Albert w towarzystwie xięcia Walji i xięcia Alfreda przybyli na tę stację w parę minut po pierwszéj godzinie i zaledwie weszli do salonu, gdy dzwonek kolei doniósł o zbliżaniu się pociągu królewskiego. Młody xiąże serdecznie przyjęty został przez swoją przyszłą rodzinę, i wsiadł do powozu dworskiego, który go przywiózł o godzinie drugiéj do pałacu Buckingham w towarzystwie 40 konnych gwardzistów.

Dziś wieczór jest znowu widowisko w teatrze *Her Majestys*.

Zewnątrz w mieście jest niezmiernie wiele ruchu. Wszędzie widać robotników fabryki gazu zakładających dodatkowe ozdobne urządzenia i zdaje się, że illuminacja miasta nie ustąpi co do wspaniałości téj, jaka miała miejsce z powodu podpisania traktatu paryskiego.

Na wielkich ulicach w City, West End i Belgravia, cyfry, dewizy, przezrocza, ustawiane są z cudowną szybkością, a ponieważ zapewniają, że w poniedziałek większa część domów, sklepów i warsztatów będzie zamkniętą, można spodziewać się, że ulice od rana przepełnione będą ciekawymi, pragnącymi widzić te nadzwyczajne uroczystości. Już koleje żelazne zapowiedziały pociągi spacerowe, a ponieważ pogoda jest tak piękna, jak tylko można żądać w téj porze roku, łatwo przewidzić, że ludność Londynu w tym dniu powiększoną zostanie obcym napływem. *(Indep. Bel.)*

F R A N C J A.

*Paryż 24 Stycznia.* Spodziewają się tu, że z powodu zjazdu rozmaitych posłów nadzwyczajnych i ruchu sympatji, który zbliża w téj chwili wszystkich monarchów do Cesarza Napoleona IIIgo, otwarcie posiedzeń kongressu zostanie przyspieszone. *Kreutz Ztg.* potwierdza istnienie tranzakcji projektowanéj przez rząd francuski do sprawy Xięstw; mówiono także z pewnością o bliskiem przybyciu do Paryża wszystkich razem kommissarzy europejskich, zgromadzonych w Bukareszcie. To zebranie się nie odbędzie się urzędownie, sądzą jednak że każdy z tych kommissarzy przybędzie nieco prędzéj lub późniéj do naszéj stolicy, aby pełnomocnicy właściwych mocarstw mogli z nimi naradzać się względem trudności tego interessu, czyli jak się wyraził pan Buol, przeglądać swój żywy słownik.

— Król i królowa Neapolu posłali podobnie jak wszyscy inni monarchowie list do Cesarstwa Ichmość, winszujący im z żywą sympatją szczęśliwego uniknienia zamachu 14go stycznia. Ponieważ stosunki dyplomatyczne między dwoma rządami, nie zostały dotąd przywrócone, przeto ambassador austrjacki przewodniczył w doręczeniu tego pisma królestwa Ichmość Neapolitańskich, Cesarzowi i Cesarzowéj.

Cesarz i Cesarzowa znajdowali się wczoraj na pierwszém przedstawieniu sztuki pp. Scribe i Potron, pod tytułem: *Nieboszczyk Lionel*, czyli *kto doczeka ten zobaczy.* Pierwszy to raz po zamachu 14 stycznia, Cesarstwo Ichmość ukazali się na widowisku scenicznem i zostali przyjęci z najżywszemi okrzykami. Przy wejściu i wyjściu Cesarstwa Ichmość, zaprowadzone zostały zupełnie nowe zarządzenia.

Uchwała senatu w przedmiocie przysięgi kandydatów, dopiero w poniedziałek lub wtorek przyjdzie pod rozprawy senatu. Wczoraj wyszła ona dopiero z roztrząsania w radzie stanu. Co do innych środków o jakich biegały pogłoski, nie mamy dotąd żadnych nowych wiadomości, zdaje się jednak że wieści te były przesadzone.

Zapewniają że z powodu obfitości złota, banki Anglji i Francji, zniżą w tym tygodniu jednocześnie stopę eskonta na 4 pCt.

Ciągle mówią o odkryciu nowych rozgałęzień spisku 14go stycznia. Mówią mianowicie o obszernéj korrespondencji zabranéj w Birmingham z pomocą policji angielskiéj, tudzież o proklamacjach rewolucyjnych które schwytano w Lyonie. Zdaje się także że pomimo przesadzenia nieco wiadomości o poruszeniu w Ankonie, listy przejęte w państwie rzymskiem, okazują ślady wspólnictwa spi-

sku w tych okolicach. Niepodobna naturalnie przewidzieć światła jakie wyniknie w końcu z rozmaitych poszukiwań, lub czy one doprowadzą do jakich ważnych wyjaśnień tego obrzydłego i ciemnego spisku, ale to zdaje się być pewném, że termin instrukcji znacznie się opóźni, i że rozpoczęcia rozpraw rządowych nie należy spodziewać się przed drugą połową lutego.

Wszystko zdaje się mieć szczególny opatrznościowy charakter w szczegółach jakie się odkrywają co do wypadku 14go b. m. Pan Hebert naprzykład, który tak ważny miał udział w szczęśliwem rozwiązaniu zamachu, nie był rzeczywiście tego wieczoru na służbie i przypadkowo tylko wracając z kassy teatru, gdzie spóźnił się po odebranie dwóch biletów wejścia, spotkał Pierrego i aresztował go. Jedynie temu przypadkowi winien on wdzięczność za sposobność przyłożenia się tak skutecznie do odwrócenia największego niebezpieczeństwa od Cesarstwa Ichmość.

— Mówią także że w mieszkaniu Pierrego w Anglji znaleziono między innemi papierami manifest Wiktora Hugo przeciw Cesarzowi, i że rząd zamierza ogłosić ten manifest w *Monitorze*. (*I. B.*)

— Możemy dziś z zupełną stanowczością donieść, że mocarstwa europejskie obecnie istotnie pragną ujrzyć jak najprędzéj zakończenie sprawy Xięztw mołdo-wołoskich. Obawiają się one żeby to długie odroczenie tak upragnionego rozwiązania, nie wywołało niebezpiecznéj agitacji.

Aż dotąd kancelarje doskonale zrozumiały, że nadzieja powinnaby uczynić ludności rumańskie cierpliwemi i zdecydowanemi na przypuszczalny rezultat. Licząc na wsparcie Francji, Rossji i Piemontu, w osiągnieniu pożądanego celu, nie trudno było ludziom przywiązanym do sprawy porządku, dać do zrozumienia tym ludnościom, że środkiem otrzymania wiele, jest oczekiwać jak najwięcéj a nawet wszystkiego od Europy. Ale od chwili jak sam Cesarz Napoleon w mowie do izb napomknął o zamiarze uczynienia niejakich ustąpień, wędzidło nadziei znacznie jest rozlóźnione jeśli nie stargane zupełnie, i ci z pomiędzy wołochów którzy mieli pretensje otrzymać wszystko od wotum dywanów ad hoc, mogą pomyślić o przyszykowaniu się na rozpaczną próbę, któraby niezawodnie była zgubną dla przyszłości rumanów. Tak przynajmniéj myśli świat dyplomatyczny.

Uspokojonoby się jeszcze podobno gdyby Mołdawja była w takich samych stosunkach jak Wołoszczyzna. W tym ostatnim kraju administracja xięcia Alexandra Ghika jest dość silna i dość dobrze uorganizowana. W Mołdawji przeciwnie, władza jest zdyskredytowaną, nie bardzo lubioną i w każdym wypadku byłaby niezawodnie bezsilna. Tak więc przez anomalję tak częstą w historji dyplomacji europejskiéj, ten właśnie kraj którego zgromadzenie deputowanych uważano jako mające rewolucyjne dążenia, najmniéj teraz wzniecа obawy.

Chciano bardzo żeby konferencje mogły rozpocząć się w miesiącu lutym r. b., i ambassador turecki który chciał prosić o urlop aby udać się do Konstantynopola dla odebrania bogatego dziedzictwa po swoim ojcu, zmuszony jest czekać na ostateczne stanowcze oznaczenie epoki otwarcia konferencji.

Nie należy jednak sądzić, że wszystkie trudności są już usunięte i że nic już nie pozostaje gabinetom, jak tylko wydać rozkaz swoim pełnomocnikom, aby się zgromadzili w tym lub owym dniu w pałacu na quai d'Orsay. Kwestja mołdo-wołoska niewątpliwie uczyniła wielki krok od dwóch tygodni, na drodze porozumienia się między mocarstwami które podpisały traktat europejski, ale uczyniła tylko jeden krok, a potrzeba takich jeszcze dużo żeby doszła do ostatniego rozstrzygnienia.

Pretendenci do tronu hospodarskiego którzy się rozproszyli po rozmaitych stolicach Europy, przyłożyli się dużo do rozsiewania obaw o których wyżéj mówiliśmy.

Pretendenci których mamy w Paryżu, szkodzą opinji swego kraju, malują go jako niepodobny do rządzenia, a to dla tego żeby im powierzono przyjemną missję uwolnienia go od niebezpieczeństw, na które on nie jest narażony. Ale tylko w połowie to im się udało. Mocarstwa, a przed innemi Francja, przekonane są, że rodziny które mogą mieć najwięcéj nadziei dobrego przyjęcia od rumanów, pozostały w swoim kraju. Ale powtarzamy że gabinety pragną jak najprędzéj sprowadzić rozwiązanie i pewnemi meżowi stanu który mówił o potrzebie nowego odroczenia, odpowiedziano słowami Mirabeau: »Chętnie przyzwolimy na odroczenie, jeśli nas zabezpieczysz względem przypuszczalnego rozruchu.«

— *Moniteur* z powodu środków zdecydowanych przez rząd belgijski, mówi: Rząd belgijski przedwczoraj przedstawił izbie reprezentantów projekt prawa w przedmiocie policji co się tyczy cudzoziemców. Wczoraj prezesowi téj izby doręczony został inny znowu projekt prawa mający na celu modyfikację kodexu karnego. Rząd zaleca, aby z całego kodexu karnego wyciągnięto artykuły tyczące się przestępstw i zbrodni popełnionych ze szkodą stosunków między-narodowych i żeby z tych artykułów ułożono osobne prawo. To osobne prawo ma być uznane bardzo pilnem.

Od kilku dni mówią, że Orsini rozrywa opatrzenie ran swoich, i uporczywie wzbrania się przyjmować pożywienie, ale nie bardzo skłonni jesteśmy uwierzyć temu melodramatycznemu usposobieniu.

Dziś o godzinie 1széj w nocy królowa Oude przybyła do Paryża, orszak jéj składa się z 40tu do 50 ludzi.

W dniu 21szym b. m. w kaplicy Tuileries, odprawioną została cicha msza, za pokój duszy Ludwika XVIgo. Cesarz i Cesarzowa znajdowali się na tem nabożeństwie.

Minister marynarki wydał dziś rozkaz aby z Brestu nowy batalјon piechoty marynarki udał się do Chin. (*Neue Pr. Zeit.*)

T U R C J A.

*Konstantynopol 15 Stycznia.* Wczoraj i przedwczoraj nowy wielki wezyr Ali pasza, minister spraw zagranicznych Fuad pasza i Mehmed Kepresli pasza, przyjmowali zwykłe odwiedziny większéj części obcych reprezentantów i wysokich urzędników Porty, którzy spieszyli powinszować im nowych nominacji.—Dla tego też w ciągu tych dwóch dni bardzo mało jeszcze zajmowano się interessami. Prócz tego jak wiadomo wszystkie kwestje polityki wschodniéj, prożnują obecnie, uspokojono się obecnie nawet z wrażenia sprawionego chwilowo przez wiadomość o ratyfikacji ugody w przedmiocie żeglugi na Dunaju, co teraz uważają powszechnie, jako sprawę, która ma uledz ostatecznemu uregulowaniu ze strony kongressu paryskiego, jak tego Wysoka Porta życzy sobie wyraźnie i otwarcie. (*Indépendance Belge.*)

## DONIESIENIA.

Skład nut muzycznych Gustawa **SENEWALDA** otrzymał dwie nowe za granicą drukowane kompozycje na fortepian mianowicie: hrabiego J. Wielhorskiego Mélodie en forme d' étude dz. 28, cena kop. sr. 45 i Troschla „Wilhelma" Reminiscences z opery Meyerbera Hugonoty, która w ciągu bieżącego roku przedstawiona zostanie, cena ex. kop. sr. 90. Wilhelm mazur na fortepian przez Józefa Seroczyńskiego wyszedł z druku nakładem tegoż składu nut, cena kop. sr. 15.
(Nr. 40.—1).

*Dyrektor drogi żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj.* — Zawiadamia, że w składzie stacji głównéj Warszawa znajdują się przedmioty zagubione przez passażerów na drodze żelaznéj lub jéj stacjach w kwartale IVym 1857 roku. Spis rzeczonych przedmiotów przejrzyć można u zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Piotrków, Częstochowa i Granica—po odbiór zaś zgłaszać się należy do zawiadowcy stacji Warszawa. Rzeczy nieodebrane do dnia 12 (24) marca r. b. Warszawskiemu towarzystwu dobroczynności na korzyść biednych odesłane zostanę.— *Rosenbaum*.
(Nr. 42—1.)

Na zasadzie wyroku trybunału cywilnego gubernji Warszawskiéj w Warszawie z duia 18 (30) czerwca 1857 roku, sprzedane będą, w drodze działu majątku po Rudolfie Ohm ogrodniku w wydziale IIIim tegoż trybunału w Warszawie pod Nr. 549, posiedzenie swe odbywającego, następne **Nieruchomości** w Warszawie za rogatkami Wolskiemi położone a mianowicie:

1) Dnia 5 (17) lutego 1858 roku o godzinie 4éj po południu Nr. 3086 oznaczona, frontem od ulicy Wolskiéj na gruncie dziedzicznym stojąca, w któréj znajduje się: dom murowany mieszkalny z wielką salą do do zabaw publicznych — zabudowania gospodarskie i ogród obszerny zawierający przeszło 9000 sztuk drzew owocowych i krzewów exotycznych. Obejmuje cała ta nieruchomość 198,198 łokci kwadratowych. Jest to ulubione miejsce spacerów, zabaw i podwieczorków mieszkańców Warszawy. Licytacja zacznie się od sumy rs. 28,100 kop. 32. Vadium rs. 1500.

2) Dnia 6 (18) lutego 1858 roku o godzinie 4éj po południu Nr. 3112*a* oznaczona— na gruncie emfiteutycznym przy gościńcu z Warszawy do wsi Górców prowadzącym położona — złożona z domu mieszkalnego z drzewa na podmurowaniu i z zabudowań gospodarskich, tudzież z ogrodu warzywnego i owocowego w którym różnych drzew przeszło 5000. Ogród ten obejmuje łącznie z zabudowaniami 130,124 łokci kwadratowych. Licytacja zacznie się od sumy rs.-16,063 kop. 65. Vadium rs. 1000.

3) Dnia 7 (19) 1858 roku o godzinie 4éj po południu Nr. 3112*b* czyli wedle taryfy miejskiéj Nr. 3111*c* oznaczona na gruncie emfiteutycznym — frontem przy ulicy Wolskiéj stojąca, stanowiąca ogród warzywny i owocowy — obejmujący przeszło 3000 sztuk drzew różnych rodzajnych i nieurodzaj nych w szkółkach, a mający rozległości 56,561 łokci kwadratowych. Licytacja zacznie się od sumy rs. 6043. Vadium rs. 500.

Szacunki wyżéj podane przez biegłych przysięgłych wynalezione zostały.

Grunta tu przez ciągłą i długoletnią uprawę do wielkiéj doprowadzone zostały urodzajności— a drzewa owocowe najwyborniejszych są gatunków. Warunki i taxę tych nieruchomości przejrzeć można w pisarza trybunału wydziału IIgo i u Józefa Karpińskiego patrona pod Nr. 2236*b* w Warszawie przy ulicy Nowolipki zamieszkałego.

Czyni się wzmianka, że z powodu od SSrów Ohma nie należących, nie numera i litery dwóch ostatnich nieruchomości podawane, lecz granice ich w taxach sądowych przez biegłych przysięgłych wykazane są stanowcze — nadto że do nieruchomości Nr. 3112*a* włączył ś. p. Rudolf Ohm place Nr. 3106*h* i 3106*l* oznaczone, które razem z nią oszacowane zostały, jako jedną obecnie całość stanowiące. (Nr. 39—*1*)

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

*Brinken* Wład. obyw. z Zbiroży nr 584, *Czermiński* Jan oby. z Przasnysza nr 625, *Czarnomski* Stan. oby. z Dubidzów nr 413, *Kurdwanowski* Djonizy ob. z Osin nr 584, *Kobierzycki* Jarosław ob. z Podola nr 625, *Morzycki* Marceli oby. z Miłaczewa nr 414, *Narbut* major z Moskwy nr 625, *Rybiński* Józef ob. z Szczytna nr 584, *Staniszewski* Stan. obyw. z Rybienka nr 414, *Sarnecki* Jul. ob. z Kodnia nr 414, *Walewski* Leon ob. z Charłupi nr 414, *Lanci* Fran. budowniczy z Krakowa nr 410.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

*Byszewski* Józef ob. do Piotrowic, *Celiński* Lud. ob. do Żelazny, *Jaraczewski* Mieczysław oby. do Grodna, *Szydłowski* Edw. oby. do Kupiętyna, *Skarzyński* Teodor obyw. do Szczawina, *Kaczkowski* Zyg. ob. do Paryża.

—

— W dniu wczorajszym przyjechało do Warszawy koleją żelazną osób 157, wyjechało 199.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*dnia 29 Stycznia 1858 roku.*

| | żądano Rs. | żądano kop. | płacono Rs. | płacono kop. |
|---|---|---|---|---|
| **Monety.** | | | | |
| Pół-imperjały rossyjskie | — | — | 5 | 53 |
| Dukaty hollenderskie nowe ważne | — | — | — | — |
| **Papiery.** | | | | |
| Obli. skar. (4%) za 100 rs. (oprócz kup.) | 90 | 68 | — | — |
| Bilety skarbu Królestwa Polskie. ($4^{8}/_{25}$%) | — | — | — | — |
| Listy zastawne białe II okresu (oprócz kuponu) (4%) za 100 złp. | — | — | — | — |
| Listy zastawne białe III okresu (oprócz kuponu) (4%) za 15 rs. | 14 | 81 | — | — |
| Obligacje cząstkowe na 500 zł. (oprócz kuponu) (4%) | — | — | — | — |
| Cert. banku na obl. cz. lit. A na 300 zł. | — | — | — | — |
| 〃 〃 lit. B. na 200 zł. bez proc. | — | — | — | — |
| 〃 〃 〃 procentowe (5%) | — | — | — | — |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za 100 zł. | — | — | — | — |
| Nowa rossyjska pożyczka z roku 1854 oprócz kuponu (5%) | 113 | — | — | — |
| 〃 〃 〃 z roku 1855 | — | — | — | — |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych, praemium | — | — | — | — |
| Obligi Współki Żeglugi Parowej w Królestwie Polskiem (5%) za rs. 750 | — | — | — | — |

**Wexle z dnia 28 b. m.**

| | | | żądano Rs. | żądano kop. | płacono Rs. | płacono kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Berlin | 100 Tal. | 2 M. | 101 | 40 | 101 | 25 |
| 〃 | 100 Tal. | k. t. | — | — | — | — |
| Gdańsk | 100 Tal. | 2 M. | — | — | — | — |
| 〃 | 100 Tal. | k. t. | — | — | — | — |
| Hamburg | 300 BMk. | 2 M. | 155 | 70 | — | — |
| Londyn | 1 Ft. St. | 3 M. | 6 | 85 | — | — |
| Moskwa | 100 Rs. | k. t. | — | — | — | — |
| Petersburg | 100 Rs. | 1 M. | — | — | 99 | 75 |
| 〃 | 100 Rs. | k. t. | — | — | — | — |
| Paryż | 300 Fran. | 2 M. | 81 | 45 | — | — |
| 〃 | 300 Fran. | 1 M. | — | — | — | — |
| Wiedeń | 150 Zł. R. | 2 M. | 98 | 55 | — | — |
| Wrocław | 100 Tal. | 2 M. | — | — | — | — |

Wartość kuponu bieżącego od obl. skar. Rs. 1 kop. $32^{2}/_{9}$
od listów zastawnych kop. $6^{1}/_{6}$
od nowéj rossyjskiéj pożyczki Rs. 1 kop. $48^{11}/_{18}$

TEATR WIELKI. Jutro: *Asmodea.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro: *Wesele Figara.*
Jutro 5ta Maskarada, w czasie któréj o północy widowiska w obu Teatrach.

W drukarni J. Ungra. — Wolno drukować. — Warszawa dnia 18 (30) Stycznia 1858.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*

# SPIS I CENNIK

## Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego

## Ostrowskiego & Co

w Warszawie przy ulicy Rymarskiéj pod N° 742 naprzeciw Kommissyi Skarbu

**na rok 1858.**

**Uwagi.** 1. Dodatki do niniejszego spisu w miarę potrzeby będą wydawane. 2. Ceny niektóre mogą być stosownie do okoliczności zniżane, a w razie znacznego podrożenia na targach zagranicznych podwyższane. 3. Ceny tu podane rozumieją się za gotówkę, w lokalu zakładu bez worków, które liczą się po cenie kosztu. 4. Wysyłki wszelkie idą na risico odbierającego — expedyuje się w workach opieczętowanych. 5. **Zakład jako nowy nie może mieć starych nasion z dawniejszych zapasów,** nie sprowadza téż wielkich ilości, aby takie na następne lata nie pozostawały — ma więc honor upraszać o wczesne nadsyłanie obstalunków, by był w możności żądaniom przewyższającym jego zapasy, przez wczesne sprowadzenie drugiego transportu zadość uczynić.

## I. Nasiona jarzyn i ziół kuchennych.

### Zioła kuchenne.

| Nr. | | Kopiejek za funt | Kopiejek za łut |
|---|---|---|---|
| 1 | Anyż | 45 | 3 |
| 2 | Bazylia wielka | — | 8 |
| 3 | — kędzierzawa | — | 10 |
| 4 | — fioletowa | — | 12 |
| 5 | Buraki liściaste szeroko | 120 | 6 |
| 6 | — z żółtemi liśćmi | 120 | 6 |
| 7 | — z szkarłatnemi liśćmi | 120 | 6 |
| 8 | — z karmazynowemi liśćmi | 120 | 6 |
| 9 | — srebrzyste, *z liści tego gatunku przyprawiają we Francyi ową tyle ulubioną jarzynę*: Poirée a cardes blanches | 90 | 5 |
| 10 | Biedrzeniec. *Poterium sanguisorba* | — | 5 |
| 11 | Czubek. (Chaber kosmaty) | 120 | 5 |
| 12 | Cząber ogrodowy (Satureia) | 120 | 5 |
| 13 | Dzięgiel | — | 15 |
| 14 | Gorczyca brunatna hollender | 25 | 4 |
| 15 | — żółta — | 20 | 3 |
| 16 | — — angielska (ziarna połykane wzmacniają bardzo żołądek) | 30 | 5 |
| 17 | Izop | 125 | 5 |
| 18 | Kolender | 40 | 3 |
| 19 | Kopr pospolity | 60 | 3 |
| 20 | — słodki Boloński | 200 | 8 |
| 21 | Lawenda | — | 10 |
| 22 | Lubczyk | — | 12 |
| 23 | Majeran francuzki krzewiący się | 380 | 15 |
| 24 | Melissa cytrynowa | 260 | 10 |
| 25 | Ogórecznik | 240 | 10 |
| 26 | Pietruszka naciowa do ozdabiania potrójna | 130 | 6 |
| 27 | — — zwyczajna | 130 | 6 |
| 28 | — — kędzierzawa | 130 | 5 |
| 29 | — korzonkowa Bardowicka wielka gładka | 180 | 7½ |
| 30 | — — wczesna, słodka, wielka | 180 | 7½ |
| 31 | Pieprz hiszpański (tureckim zwany) | — | 15 |
| 32 | Pory francuzkie wczesne letnie | 250 | 10 |
| 33 | — wielkie zimowe | 300 | 12 |
| 34 | — Brabanckie olbrzymie zimowe | 300 | 12 |
| 35 | — największe zimowe | 400 | 20 |
| 36 | Potulaka (kurza stopa) żółta | 200 | 8 |
| 37 | — — — zielona | 200 | 8 |
| 38 | Piołun prawdziwy | — | 12 |
| 39 | Rzepa trybulowa delikat: (sieje się w Wrześ.) | — | 10 |
| 40 | Ruta ogrodowa | 120 | 5 |
| 41 | Rozmaryn | — | 10 |
| 42 | Ślaz kędzierzawy | — | 8 |
| 43 | Szałwia | 240 | 10 |
| 44 | Szczaw nadzwyczaj wielki | 140 | 5 |
| 45 | Selery kędzierzawe naciowe | — | 20 |
| 46 | — zwyczajne — | 280 | 12 |
| 47 | Selery pospolite kłębiaste — | 240 | 10 |
| 48 | — wielkie płasko-kłębiaste | 280 | 12 |
| 49 | — bardzo wielkie — — | 240 | 10 |
| 50 | — białe angielskie | — | 20 |
| 51 | — fioletowe angielskie | — | 20 |
| 52 | Trybula pospolita | — | 6 |
| 53 | — kędzierzawa słodka | — | 5 |
| 54 | — wielka hiszpańska | — | 10 |
| 55 | Tymianek francuzki letni | — | 20 |
| 56 | — niemiecki zimowy | — | 15 |
| 57 | Warzęcha | 180 | 10 |

### Szpinaki.

| Nr. | | Kopiejek za funt | Kopiejek za łut |
|---|---|---|---|
| 58 | Wielki szerokolistny, nasienie okrągłe | 40 | 3 |
| 59 | Długo i szerokolistny, nasienie ostre | 50 | 4 |
| 60 | Sabaudzki nowy | 50 | 4 |
| 61 | De Gaudry największy | 50 | 4 |
| 62 | Angielski ciągle trwający zimowy. *Rumex patientia* | 240 | 10 |
| 63 | Nowozelandzki Tetragonia expansa. Ten gatunek jest najsmaczniejszy, w największe upały rośnie. Sieje go się na wiosnę w doniczkach lub inspektach a flance sadzą się po 2 stopy jedna od drugiéj, a to z powodu wielkiego rozkrzewiania się. | 120 | 5 |
| 64 | Nowy z Peru *Chenopodium Quinoa*. Rośnie do 6 stóp wysokości, liście dają smaczny szpinak, a nasienie jako rodzaj ryżu do rosołu. | 80 | 6 |
| 65 | Południk, Mesemb. crystallinum. Sieje się w inspektach, flancuje 1 stopę jedna roślinka od drugiéj. | 240 | 10 |
| 66 | Portulaka zielona i żółta, bardzo zdrowa jarzyna dla cierpiących na wątrobę | 240 | 10 |
| 67 | Lebioda żółta wielkolistna | — | 5 |
| 68 | — czerwona | — | 5 |

### Sałaty głowiaste.

| Nr. | | Kopiejek za funt | Kopiejek za łut |
|---|---|---|---|
| 69 | Azyatycka wielka żółta | 280 | 12 |
| 70 | — — — z czerwonemi brzeżk. | — | 10 |
| 71 | — — — nasienie białe | — | 10 |
| 72 | Berlińska żółta nasienie czarne | 250 | 10 |
| 73 | *Sabaudzka* żółta nasienie białe | — | 10 |
| 74 | *Cyrus* największa bardzo piękna | — | 20 |
| 75 | Hollenderska wielka Prinzenkopf | — | 10 |
| 76 | *Cesarska* wczesna brunatno żółta | 480 | 25 |
| 77 | Angielska Prinzenkopf | — | 10 |
| 78 | Forelowa czerwona | — | 12 |
| 79 | — pstra | — | 12 |
| 80 | *Bellegarde* wielka żółta | — | 10 |
| 81 | Paryzka wielka brunatna | — | 10 |
| 82 | *Drumhead* bardzo wielka | — | 10 |
| 83 | *Victoria* nowa angielska | 350 | 12 |
| 84 | Szwedzka cukrowa | — | 10 |
| 85 | *Montrée* | — | 12 |
| 86 | Lactuca dicephalus nadzwyczaj wielka | — | 12 |
| 87 | Brunatna bardzo wczesna kamieniasta | — | 12 |
| 88 | Żółta — — | — | 12 |
| 89 | Zielona — — — z czerwonemi brzeżkami Prinzenkopf | 300 | 12 |
| 90 | Wczesna żółta Montrée | — | 12 |
| 91 | *Broy-geel* najwcześniejsza | — | 10 |

Powyższe sześć gatunków są najlepsze do inspek.

### Sałaty cukrowe.

| Nr. | | Kopiejek za funt | Kopiejek za łut |
|---|---|---|---|
| 92 | Żółta okrągła wczesna | — | 10 |
| 93 | — kędzierzawa | 50 | 3 |
| 94 | Rzerzucha wieloletnia amerykańska | — | 10 |
| 95 | — zwyczajna zielona | 90 | 5 |
| 96 | — żółta szerokolistna angielska | — | 3 |
| 97 | — Nasturcya indyjska v. kapucyńs. | — | 10 |
| 98 | Rapontyka czyli Kozłek | 60 | 5 |

### Sałaty do związywania czyli Endywia.

| Nr. | | Kopiejek za funt | Kopiejek za łut |
|---|---|---|---|
| 99 | Żółta | — | 10 |
| 100 | Zielona | — | 10 |
| 101 | Brunatna | — | 10 |
| 102 | Pstra | — | 10 |
| 103 | Żółta z liściem dębowym | — | 10 |
| 104 | *Romaine blonde* | — | 10 |

### Sałata szparagowa.

| Nr. | | Kopiejek za funt | Kopiejek za łut |
|---|---|---|---|
| 105 | *Lactuca angustana*, któréj łodygi przyprawiają się jak szparagi, liście jak sałata | 280 | 10 |

### Endywia czyli Szczerbak.

| Nr. | | Kopiejek za funt | Kopiejek za łut |
|---|---|---|---|
| 106 | Bardzo delikatna zielona pierzasta | — | 8 |
| 107 | Kasselska szeroka zielona | — | 8 |
| 108 | Żółta kędzierzawa | — | 10 |
| 109 | Batawska wielka | — | 8 |

### Kalafiory.

| Nr. | | Kopiejek za funt | Kopiejek za łut |
|---|---|---|---|
| 110 | Azyatyckie najlepsze wielkie | — | 45 |
| 111 | Cypryjskie — — | — | 40 |
| 112 | Angielskie — — | — | 55 |
| 113 | Wielkie późne | — | 45 |
| 114 | Nowe karłowate inspektowe za 100 ziarn | — | 60 |
| 115 | Angielskie pospolite | — | 50 |
| 116 | Sycylijskie nowe | — | 60 |

### Brokuła czyli kapusta szparagowa.

Kapusta ta daje od początku jesieni aż do wiosny smaczną i delikatną jarzynę, jeżeli całe krza-

| Nr. | | Kopiejek za fant | łut |
|---|---|---|---|
| | ki przed nadejściem mrozów, w miejscu od tychże zabezpieczoném zostaną zasadzone, te rosną bowiem i odmładzają się. | | |
| 117 | Francuzka biała. . . . . . . . . . . . . | | 10 |
| 118 | — szara . . . . . . . . . . . | | 10 |
| 119 | — fioletowa . . . . . . . . . . | | 10 |
| 120 | Angielskie najwięcéj używane 20 gatunków. . . . . . . . . . . . za 3 gatunki | | 40 |

**Kapusta głowiasta biała.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 121 | Yorkska bardzo wczesna mała. . . . . . | 260 | 10 |
| 122 | Stożkowa — — — . . . . . | 260 | 10 |
| 123 | Erfurtska — — — . . . . . | 240 | 10 |
| 124 | Majowa najwcześniejsza spiczasta. . . . . | — | 20 |
| 125 | Drumhead zimowa wielka . . . . . . . . | 360 | 15 |
| 126 | Brunświcka płaska . . . . . . . . . | 300 | 12 |
| 127 | Magdeburgska — wielka . . . . . . . | 220 | 8 |
| 128 | Hollenderska — średnia . . . . . . | 200 | $7\frac{1}{2}$ |
| 129 | *Grecka cetnarowa* bardzo wielka . . . . | — | 30 |

**Kapusta głowiasta czerwona.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 130 | Erfurtska wczesna okrągła ciemno-czerwona | | 30 |
| 131 | Późna krwisto-czerwona wielka. . . . . | | 30 |
| 132 | Hollenderska wczesna . . . . . . . . | | 25 |
| 133 | — późna . . . . . . . . . | | 25 |

**Kapusta włoska.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 134 | Wiedeńska bardzo wczesna kędzierz. ziel. | 280 | 12 |
| 135 | Ulmska — — — | 220 | 8 |
| 136 | Wczesna kędzierzawa żółta (Blumenthaler) | 220 | 8 |
| 137 | Późna wielka żółta kędzierzawa . . . . . | 220 | 8 |
| 138 | — — zielona — . . . . . | 220 | 8 |
| 139 | Drumhead późna płaska . . . . . . . . | 300 | 12 |
| 140 | **Kapusta bruxelska.** | — | 20 |
| | Ten gatunek rodzi naokoło korzenia dużo małych główek, z których w zimie bardzo smaczną jarzynę przyprawiają. | | |

**Kapusta morska.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 141 | Szkocka (Crambe maritima) . . . . . . . | 360 | 15 |

**Kalarepa.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 142 | Wiedeńska prawdziwa biała wczesna (Glas) | 360 | 15 |
| 143 | — bardzo wczesna. . . . . . . . | 280 | 13 |
| 144 | Angielska wczesna biała (Glas) . . . . . | 220 | 8 |
| 245 | Delikatna późna — — . . . . . . | 220 | 8 |
| 146 | Pospolita biała. . . . . . . . . . . | 220 | 8 |
| 147 | — wielka późna biała. . . . . . | 150 | 5 |
| 148 | Wiedeńska wczesna niebieska (Glas) . . . | 260 | 12 |
| 149 | Angielska — — — . . . | 240 | 10 |
| 150 | Późna wielka niebieska . . . . . . . . | 180 | 6 |
| 151 | Nowa z liściem karczochów . . . . . . . | 240 | 10 |

**Brukiew.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 152 | Nowa szaro-czerwona ang. olbrzymia. . . . | 100 | 8 |
| 153 | *Laing* nowa bardzo wielka . . . . . . . | 100 | 8 |
| 154 | Nowa biała z zielonemi łepkami olbrzymia | 90 | 5 |
| | Powyższe 3 gatunki zalecają się jako najlepsze. | | |
| 155 | Pospolita wielka gładka żółta . . . . . . | 60 | 4 |
| 156 | — — — biała . . . . . | 60 | 4 |
| 157 | *Rutabaga* szwedzka . . . . . . . . . | 60 | 4 |
| | Wszystkie odmiany brukwi nie mogą być przed 15 Kwietnia siane. | | |

**Jarmuż.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 158 | Wysoki doskonały kędzierzawy brunatny . | 180 | 8 |
| 159 | — — — zielony . . | 180 | 8 |
| 160 | Niski — — brunatny . | 100 | 6 |
| 161 | — — — zielony . . | 90 | 5 |
| 162 | — — pstry (Plumage) . . . | — | 15 |
| 163 | Pstry biało-nakrapiany . . . . . . . . . | — | 20 |
| 164 | — czerwono-nakrapiany . . . . . . . . | — | 40 |
| 165 | Olbrzymi niebieski 6—8 stóp wysoki . . . | 360 | 15 |
| 166 | Laplandzki zielony wysoki . . . . . . . . | — | 20 |
| 167 | Palmowy nowy . . . . . . . . . . . porcja | — | 10 |
| 168 | Brunatny wiosenny . . . . . . . . . . . | 100 | 5 |
| | Ostatni gatunek sieje się na zagonach od połowy Lipca do połowy Sierpnia i daje na wiosnę pierwszą jarzynę, może być przesadzany na liście dla bydła przez całe lato. | | |

**Marchew i inne rośliny korzonkowe.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 169 | Hollenderskie wczesne czerwone inspekt. | 80 | 5 |
| 170 | *Douwik* wczesne krótkie czerw. delikatne. | 100 | 6 |
| 171 | *Hornisch* — — — — | 100 | 6 |
| | Powyższe 3 odmiany są do inspektów i do gruntu. | | |
| 172 | Brunświckie wczesne długie . . . . . . . | 90 | 5 |
| 173 | Hornisch z krótką nacią . . . . . . . . | 90 | 5 |
| 174 | *Olbrzymia nowa* biała z zielonemi łebkami | 90 | 5 |
| | Ten gatunek jest bardzo zalecany, potrzebuje głębokiego pulchnego gruntu, a wtedy każda sztuka do kilku funtów dochodzi. | | |
| 175 | Saalfeldzka bardzo duża i gruba . . . . . | 60 | 5 |
| 176 | *Altringham* — — słodka . . . . . | 60 | 5 |
| 177 | Nowa olbrzym. czerw. z zielonemi łepkami | 120 | 10 |
| 178 | — fioletowa. . . . . . . . . . . . | 120 | 10 |
| 179 | Pospolita długa czerwona . . . . . . . . | 60 | 5 |
| 180 | Pasternak długi pospolity . . . . . . . | 30 | 4 |
| 181 | — bardzo gruby i długi . . . . . | 50 | |
| 182 | Pietruszka gruba długa późna . . . . . . | 60 | 5 |
| 183 | — cukrowa gruba wczesna . . . . | 75 | 3 |
| 184 | Buraki czerwone długie . . . . . . . . | 40 | 3 |
| 185 | — — okrągłe . . . . . . . . | 50 | 4 |
| 186 | Korzonki białe cukrowe . . . . . . . . | 250 | 10 |
| 187 | — czarne Skorzonera . . . . . . . | 150 | 6 |
| 188 | Rapontica . . . . . . . . . . . . . | 60 | 5 |

**Rośliny kawowe.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 189 | Cykorya Brunświcka . . . . . . . . . . | 90 | 5 |
| 190 | — Magdeburgska gładka długa . . . | 90 | 5 |
| 191 | Kawa Szwedzka Astrag. baetic. bez strączk. | 30 | 3 |
| 192 | — — — — ze — | 40 | 4 |

**Cebula.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 193 | Brunświcka twarda wielka ciemno-czerwona płaska . . . . . . . . . . . . . . | 200 | 9 |
| 194 | Hollenderska krwisto-czerwona. . . . . . | 200 | 9 |
| 195 | — blado- — . . . . . . | 200 | 9 |
| 196 | — żółta . . . . . . . . . . | 180 | 7 |
| 197 | — blado-żółta . . . . . . . . | 200 | 9 |
| 198 | — srebrzysto-biała . . . . . . | 300 | 12 |
| 199 | Długa, słodka, żółta w formie gruszki . . | 180 | 7 |
| 200 | *Olbrzymia* żółta, nowa . . . . . . . . . | 360 | 15 |
| | Ten ostatni rodzaj zasiany w inspektach lub doniczkach i w początkach Maja w silny grunt przesadzony, wydaje w początkach Sierpnia tak duże cebule jak Portugalskie. | | |
| 201 | Hiszpańska biała wczesna . . . . . . . . | 120 | 10 |
| 202 | — czerwona . . . . . . . . . . | 120 | 10 |
| 203 | — żółta . . . . . . . . . . . . | 120 | 10 |
| 204 | Siedmiolatka. . . . . . . . . . . . . . | 180 | 8 |

**Cebula do sadzenia.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 205 | Szalotka pospolita . . . . . . . . . . | 60 | 5 |
| 206 | — wielka trwała Duńska . . . . . . | 60 | 5 |
| 207 | Czosnek . . . . . . . . . . . . . . . | — | 3 |
| 208 | Cebulki kartoflane . . . . . . . . . . | 60 | 5 |
| 209 | Rokambuł . . . . . . . . . . 100 sztuk | — | 30 |

**Rzepka.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 210 | Hollenderska wczesna płaska biała . . . . | — | 9 |
| 211 | — — — żółta . . . . | — | 9 |
| 212 | Nowa bardzo wczesna. . . . . . . . . . | — | 10 |
| 213 | — amerykańska czerwona . . . . . . | 150 | 8 |

**Rzepa jesienna.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 214 | Wilhelmsburgska żółta okrągła . . . . . | — | 6 |
| 215 | Ottersburgska długa cienka żółta. . . . . | — | 6 |
| 216 | z Malty mała żółta . . . . . . . . . . | — | 6 |
| 217 | Teltauska mała. . . . . . . . . . . . . | 100 | 6 |

**Wielkie Angielskie rzepy pastewne.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 218 | *White Globe Turnip* z białą gładką skurką $2\frac{1}{4}$ stopy obwodu . . . . . . . . . | 75 | |
| 219 | *Dales hybrid* nowy duży gładki gatunek formy melona, z żółto-zieloną skurką około 2 stóp obwodu . . . . . . . . . | 80 | |
| 220 | *Pommeranian Globe* skurka biała, płaski, 2 stopy obwodu . . . . . . . . . . | 75 | |
| 221 | *Large red round* skurka czerwona, płaski, około 2 stóp obwodu . . . . . . . | 75 | |
| 222 | *Lawton hybrid* nowy wielki gatunek . . . | 80 | — |
| 223 | *White Norfolk Turnip*, skurka biała, płaski, średni burak ma około $2\frac{1}{4}$ st. obw. | 80 | — |
| 224 | *Green top white Globe* skurka biała, forma kulista, 2 stopy obwodu . . . . . . | 75 | — |
| 225 | *Altringham* nowy ścisły, skurka ciemno-żółta, $1\frac{1}{4}$ stóp obwodu. . . . . . . . | 80 | — |
| 226 | *Aberdeen yellow white purple top*, skurka purpurowa, 2 stopy obwodu . . . . | 80 | — |
| 227 | *Scotch or Bullock*, skurka zielona, rzepa ścisła, $1\frac{1}{4}$ stopy obwodu . . . . . . . | 80 | — |
| 228 | *Improwed purple top yellow Bullock Turnip* 3 stopy obwodu, najlepszy gatunek | 100 | — |

**Buraki pastewne.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 229 | Wielkie, długie, czerwone, rosnące nad ziemią . . . . . . . . . . . . . . . | 30 | 3 |
| 230 | Wielkie, długie, czerwone, nie bardzo nad ziemię wyrastające . . . . . . . . . | 30 | 3 |
| 231 | Wielkie, długie, białe, nad ziemią rosnące | 35 | 4 |
| 232 | — — żółte — — | 35 | 4 |
| 233 | — — — — kuliste | 35 | 4 |
| 234 | — — czerwone — — | 35 | 4 |

**Buraki cukrowe i pastewne.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 235 | Prawdziwe białe najlepsze do produkcyi cukru Quedlinburgskie . . . . . . . . | 40 | 4 |
| 236 | Prawdziwe żółte . . . . . . . . . . . | 30 | 3 |
| 237 | — wiedeńskie, płaskie, czerwone . | 60 | 6 |
| 238 | — — żółte . . . | 60 | 6 |
| 239 | — — białe . . . | 60 | 6 |

**Rzodkiew miesięczna.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 240 | Wczesna, okrągła, biała z krótką nacią . | 120 | 5 |
| 241 | — — różowa — . | 100 | 5 |
| 242 | — — ciemno-czerwona— . | 100 | 5 |
| 243 | — — żółta — . | 160 | 6 |
| 244 | Nowa, walcowata, różowa, najlepsza do inspektów . . . . . . . . . . . . . . | 160 | 6 |
| 245 | Angielska, długa, wczesna, różowa . . . | 160 | 6 |
| 246 | — — — fioletowa . . | 160 | 6 |

**Rzodkiew.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 247 | Czarna, zimowa okrągła . . . . . . . . | 90 | 5 |
| 248 | Biała, — — . . . . . . . . | 130 | $7\frac{1}{2}$ |
| 249 | Erfurtska — długa, czarna . . . . . | 90 | 5 |
| 250 | Biała — — . . . . . . . . | 90 | 5 |
| 251 | Letnia, wczesna, okrągła, czarna . . . . | 130 | $7\frac{1}{2}$ |
| 252 | — — — biała . . . . . | 130 | $7\frac{1}{2}$ |
| 253 | — — długa — . . . . . | 130 | $7\frac{1}{2}$ |
| 254 | Wiedeńska, majowa, żółta . . . . . . . | 90 | 5 |
| 255 | Jesienna czerwona . . . . . . . . . . . | 130 | $7\frac{1}{2}$ |

**Ogórki.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 256 | Wężowe najdoskonalsze, długie białe. . . | 360 | 13 |
| 257 | — — — zielone . . | 360 | 13 |
| 258 | — angielskie z czarnemi kolcami | 380 | 14 |
| 259 | Długie zielone inspektowe . . . . . . . | — | 12 |
| 260 | Pospolite . . . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| 261 | Korniszonowe wczesne . . . . . . . . . | 380 | 15 |
| 262 | *Non plus ultra*, inspektowe olbrzymie . . | — | 75 |
| 263 | *Patrix*, najnowsze 28 cali długie . . . . | — | 75 |
| 264 | Nowe, ciągle trwające trephauzowe . . . | — | 150 |
| 265 | Do ozdabiania . . . . . . . . . . . . | — | 90 |
| 266 | — pachnące . . . . . . . | — | 130 |
| 267 | — najpiękniejsze . . . . . | — | 130 |

**Różne rośliny.**

| Nr. | | fant | łut |
|---|---|---|---|
| 268 | Karczochy wielkie, ang. . . . . . . . . | — | 20 |
| 269 | — fioletowe . . . . . . | — | 40 |
| 270 | — zielone . . . . . . | — | 40 |
| 271 | *Cardon d' Espagne* . . . . . . . . . . | — | 15 |
| 272 | Kukurydza wielka żółta, Zea Mays pud Rs. 4 | 15 | — |
| 273 | — — brunatna. pud Rs. 4 . . | 15 | — |
| 274 | — — biała pud Rs. 4 . . | 15 | — |
| 275 | Koński Ząb amerykański, pud Rs. 6 . . | 25 | — |
| 276 | Kukurydza wczesna, mała, żółta (udaje się w najgorsze lato), pud Rs. 4 . . . | 15 | — |
| 9 | *Poirée à cardes blanches* . . . . . . | 90 | 5 |
| 278 | Dynia pospolita . . . . . . . . . . . | — | 8 |
| 279 | — Olbrzymia Cetnarowa . . . | 360 | 15 |
| 280 | Gruszka miłosna, czyli jajko krzewiste (So- | | |

| Nr. | | Kopiejek za funt | łut |
|---|---|---|---|
| | lanum Melongena), ulubiona potrawa Hiszpanów i Francuzów . . porcya | — | 10 |
| 281 | Pomidory nowe wielkie żółte . . . | — | 12 |
| 282 | Rabarbar łagodny, angielski . . porcya | — | 15 |
| 283 | Szparagi olbrzymie, angielskie . . . | 300 | 15 |
| 284 | — wielkie, Darmsztadzkie . . . | 120 | 5 |
| 285 | Migdały ziemne . . . . . . . | 150 | 6 |
| 286 | Bulwa (Topinambour) . . . . . | 40 | 2 |
| 287 | Zaród Szampinionów . . . . porcya | — | 20 |

### Melony i Kantalupy, czyli Melony brodawkowate.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 288 | Melony i kantalupy assortowane . . . | — | 50 |
| 289 | Arbuzy wielkie, Sandia . . . . . | — | 15 |
| 290 | Melon z Marai . . . . . . . | Porcya Kopiejek 20. | |
| 291 | — Sucrin de Tours słodki . . . | | |
| 292 | — Honfleur bardzo gruby . . | | |
| 293 | — Muscade . . . . . . . | | |
| 294 | — de Cawaillon . . . . . . | | |
| 295 | — de Caulommiers (ostatnie sześć odmian mają siatkową skurkę) . . . | | |
| 296 | — de Malta, ośrodek czerwony . . | | |
| 297 | — — — zielony . . | | |
| 298 | — de Perse, bardzo długi prążkowaty | | |
| 299 | — de Cassabah, ośrodek zielony . | | |
| 300 | Brodé d'été, ośródek czerwony, skurka siatki | | |
| 301 | Moscatello nowy gatunek . . . . | | |
| 302 | Ananas, ośródek czerwony . . . | | |
| 303 | Melon Maltański, ośrodek biały . . . | | |

### Kantalupy.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 304 | Oranżowe, bardzo wczesne . . . . | Porcya Kopiejek 20. | |
| 305 | Angielskie . . . . . . . . | | |
| 306 | Rock scarlet . . . . . . . | | |
| 307 | Noir des Carmes . . . . . . | | |
| 308 | Boul de Siam . . . . . . | | |
| 309 | Prescott de Paris . . . . . | | |
| 310 | — — wczesne . . . . | | |
| 311 | — — z srébrzystemi ziarnkami | | |
| 312 | — — z zielonem ośrodkiem | | |
| 313 | Noir d' Hollande olbrzymie . . . . | | |

### 314 Dynie zdobiące (*Cucurbita Melopepo*) w rozmaitych formach.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| | Assortyment z 25 gatunków po 1 porcyi . | — | 80 |
| | — z 12 gat. po 1 porcyi . . . | — | 40 |
| | Melanż wszystkich odmian . . . . | 300 | — |
| 279 | Dynia Cetnarowa . . . . . porcya | — | 10 |
| 318 | — Herkulesowa . . . . . „ | — | 10 |
| 319 | — malutka . . . . . „ | — | 10 |
| 320 | — butelkowa . . . . . „ | — | 10 |
| 321 | Cucurbita luucantha nowy gatunek zdobiący z białem kwiatem, pnący się wysoko do pokrywania altan i ścian . porcya | — | 10 |

### Groch cukrowy,
(strączki do jedzenia).

| Nr. | | Pud Rs. | funt Kop. |
|---|---|---|---|
| 323 | Wielki późny holend: 5 do 6 stóp wysoki . | 12 | 40 |
| 324 | Ang:Sabel wczesny, szeroko-strącz: 4—5 st: | 12 | 40 |
| 325 | Późny, strączki krzywe 4—5 stóp . | 12 | 40 |
| 326 | Hiszpański szary 5 — 6 stóp . . | 18 | 60 |
| 327 | Nowy szary, z białemi strączkami . | 18 | 60 |
| 328 | Wielki zielony 5 — 6 stóp . . . | 18 | 60 |
| 329 | Nowy olbrzymi — . . . . . | 24 | 80 |
| 330 | Czerwono kwitnący, koronny 4—5 stóp . | 15 | 50 |
| 331 | Karłowaty wczesny 1½ — 2 stóp . . . | 12 | 40 |
| 332 | — późny 2 — 3 stóp . . . | 12 | 40 |
| 333 | — *de Grace* ½ stopy, inspektowy | 14 | 45 |
| 334 | Szparagowy, 1 stopę wysoki . . . . | 15 | 50 |

### Groch do łuskania.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 335 | Majowy najwcześniejszy . . . . | — | 30 |
| 336 | *Emperor* angielski najwcześniejszy . . | — | 30 |
| 337 | *Prince Albert* bardzo wczesny 3 stopy | — | 30 |
| 338 | Wyścigowy ang: bardzo wczesny 3 stopy | — | 30 |
| 339 | *de Gracca* inspektowy . . . . | — | 80 |
| 340 | *Queen of Dwarfs* . . . . . | — | 80 |
| 341 | *Victoria* 4—5 stóp . . . . . | 15 | 50 |
| 342 | *Auvergne* późny 3 stopy . . . . | — | 40 |
| 343 | *Britisch Queen* bardzo zalecany 3 stopy | — | 60 |
| 344 | *Waterlow* wielko-ziarnisty . . . . | — | 50 |
| 345 | *Cymitar* długie strączki 4 stop wysoki | — | 40 |
| 346 | *Knight's Marrow* najsmaczniejszy 5—6 st. | 12 | 40 |

| Nr. | | Pud Rs. | funt kop. |
|---|---|---|---|
| 347 | *Nonpareille Knight's Marrow* 5 — 6 | — | 30 |
| 348 | *Knight's Dwar Marrow* 2 — 3 stop. | — | 30 |
| 349 | *Champion of England* 4 — 5 stóp w. | — | 80 |
| 350 | *Jenny Lind* 5 — 6 stóp wysoki . . . | — | 100 |

### Fasola i groch tyczkowy.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 351 | Największa. bardzo szerokie i długie strączki, biała . . . . . . | — | 50 |
| 352 | Średnia biała . . . . . . | — | 30 |
| 353 | — pstra . . . . . . | — | 30 |
| 354 | Nowy czarny bardzo duży . . . | — | 30 |
| 355 | Reński, grube strączki biały. . . | — | 30 |
| 356 | Turecki pstry . . . . . . | — | 30 |
| 357 | — biały . . . . . . | — | 30 |
| 358 | Nowy dwu-kolorowy . . . . . | — | 50 |
| 359 | Biały cukrowy, czyli szparagowy . . | — | 30 |
| 360 | Szary — — . . . | — | 40 |
| 361 | Mały — biały . . . . | — | 30 |
| 362 | Dukatowy okrągły czerwony . . . . | — | 30 |

### Groch piechotni czyli Karlik.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 363 | Największy, bardzo szerokie i długie strączki, biały . . . . . . | — | 30 |
| 364 | Wczesny, bardzo wielki . . . . | — | 20 |
| 365 | — długi, biały . . . . . | — | 20 |
| 366 | Hollenderski najwcześniejszy inspektowy | — | 30 |
| 367 | *Tysiąc za jedno* mały, biały . . . | — | 50 |
| 368 | *Sto za jedno* — żółty . . . | — | 30 |
| 369 | Biały cukrowy . . . . . . | — | 40 |
| 370 | Wczesny żółty cukrowy. . . . . | — | 20 |
| 371 | — pstry. . . . . . . | — | 20 |
| 372 | Paryzki najwcześniejszy. . . . . | — | 30 |
| 373 | Amerykański cukrowy wczesny. . . | — | 20 |
| 374 | Wczesny, długi, żółty inspektowy. . . | — | 20 |
| 375 | Szparagowy szary. . . . . . . | — | 20 |

### Bób wielki czyli Ogrodowy.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 376 | *Windsor* . . . . . . . . . | — | 30 |
| 377 | Wielki długi z szerokiemi strąkami . . | — | 30 |
| 378 | Pospolity wielki . . . . . . . | — | 20 |
| 379 | Nowy Amerykański czerwono-kwitnący. . | — | 60 |
| 380 | Karłowaty wczesny . . . . . . | — | 30 |

### Soczewica.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 381 | Największa i najlepsza . . . . . | — | 40 |
| 382 | Pospolita czyli polna . . . . . | — | 20 |
| 583 | Nowa czarna Amerykańska . . . . | — | 40 |

### Kartoflane nasienie.

| Nr. | | funt kop. | łut kop. |
|---|---|---|---|
| 384 | Najlepsze wczesne . . . . . | 300 | 10 |
| 385 | — późne . . . . . | 300 | 10 |

## II. Koniczyny.

| Nr. | | Pud | funt |
|---|---|---|---|
| 386 | *Trifolium partense*, wielka czrwono-kwitnąca, najlepsze francuzkie nasienie . | Ceny ulegają zmianie. | |
| 387 | *Trfolium repens*, biała kamienna . . | | |
| 388 | — *incarnatum*, czerwona . . . | | |
| 389 | *Medicago sativa*, Lucerna niebieska . | 16 | 45 |
| 390 | — *Lupulina* ang. chmielowa koniczyna. . . . . . . . . | 9 | 25 |
| 391 | *Medicago media* Lucerna piaskowa . | — | 100 |
| 392 | *Melilotus coeruleus* niebieska koniczyna do przyprawy sera . . . . | — | 100 |
| 393 | *St. Foin Onobrychis sativa*, turecka koniczyna v. Esparcetta. . . . | 8 | 25 |
| 394 | *Trigonella foenum graecum* Grecka trawa . . . . . . . . . | — | 25 |
| 395 | *Lotus tetragonolobus*. . . . . . | — | 32 |
| 396 | *Ornithopus sativus Seradella* na grunta piaskowe . . . . . . . | — | 40 |

## III. Nasiona roślin pastewnych.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 397 | *Heracleum sibiricum* najwcześniejsza najopfitsza pasza dla owiec matek . . . | — | 600 |
| 399 | *Kukurydza czyli turecka pszenica słodka*, pożywna zielona pasza . . | — | 20 |
| 400 | *Pimpinella Poterium sanguisorba* dla owiec . . . . . . . . . | — | 40 |
| 401 | *Szporek olbrzymi* Spergula maxima | — | 25 |

| Nr. | | Pud Rs. | funt kop. |
|---|---|---|---|
| 402 | *Szporek wielki* Spergula sativa na zielony nawóz i paszę . . . . . | — | 15 |
| 403 | *Pasternak polny wielki* . . . . . | — | 20 |
| 404 | *Korzeń cykoryi* pasza przysparzająca mleko . . . . . . . . . | — | 70 |
| 405 | *Pietruszka* pożywna pasza zimowa dla owiec . . . . . . . . . | — | 50 |

### Wyki i inne strączkowe.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 406 | Pospolita szara wyka . . . . . | — | 15 |
| 407 | Groch olbrzymi zielony wczesny . Gar: | 40 | — |
| 408 | Bobik koński. . . . . . . . | — | 15 |
| 409 | Łubin niebieski . . . . . Pud. | 5 | — |
| 410 | — żółty . . . . . . . . | 4 | — |
| 411 | — biały . . . . . . . . | — | — |
| 412 | *Holcus (Sorghum) saccharatus* . . | — | 100 |

Trzcina cukrowa z północnych Chin. Roślina ta posiada daleko więcéj cukru jak Burak, jest bardzo ważną dla produkcyi spirytusu, doskonałą zieloną paszą dla bydła, koni i owiec, rośliny mają bowiem dużo bardzo liści i z powodu obfitości cukru jest bardzo pożywną. Uprawa jest podobną do uprawy kukurydzy.

## IV. Rzepy pastewne.

### A. Wielkie angielskie Rzepy.

Następujący assortyment Rzep obejmuje te tylko gatunki, które w Anglii największe wzięcie mają i w Niemczech z powodu uznania ich zalet są bardzo licznie uprawiane. Można je od końca Maja w pulchnéj roli rzadko siać i niepotrzeba je przesadzać; ponajwiększéj części sieją w rzysku grochowym i żytniem, i osiąga się wtedy znaczny plon.

p. oddział I Wielkie angielskie rzepy pastewne. (Nr. 218 do 228).

**B. Rzepa jesienna** (p. Nr. 152 do 157.

**C. Brukiew** (p. Nr. 214 do 216).

## V. Różne Ekonomiczne nasiona.

| Nr. | | Funt | łut |
|---|---|---|---|
| 1 | Anyż . . . . . . . . . . . | 45 | 3 |
| 415 | Kanarkowa trawa . . . . . . . | 25 | — |
| 18 | Kolender vel koper . . . . . . | — | |
| 417 | Konopie . . . . . . . . . | 2 40 | 15 |
| 418 | Len. . . . . . . . . . . | 20 | — |
| 419 | Proso srebrzyste. . . . . . . | 40 | — |
| 410 | — krwawe . . . . . . . | 45 | — |
| 421 | Czarnuszka . . . . . . . . | — | 30 |
| 422 | Kawa szwedzka . . . . . . . | 30 | 3 |
| 423 | Drapacz . . . . . . . . . | 1 20 | 5 |
| 38 | Piołun. . . . . . . . . . | — | 12 |

### Rośliny olejne.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 417 | Konopie pospolite . . . . . . | 240 | 15 |
| 426 | Lnianka Myagrum sativum . . . . | 120 | 8 |
| 427 | Tłustka olejna Madia sativa nowa roślina udaje się na każdym gruncie, zielono pożęta, wysuszona i porozkładana w sąsiekach i spichrzach niszczy robactwo. | 320 | 20 |
| 428 | Mak niebieski. . . . . . . . | 240 | 15 |
| 429 | — biały. . . . . . . . . | 240 | 15 |
| 430 | Rrzepik letni z Harcu dojrzewa bardzo wcześnie . . . . . . . . . | 15 | — |
| 431 | Rzepak zimowy . . . . . . . | 25 | — |
| 432 | *Awehl* nowy gatunek rzepaku zimo. . | 20 | — |
| 433 | *Bivitz* nowa roślina, najtrwalsza największy plon w ziarnie i oleju dająca . . | 20 | |

### Rośliny do nawozów zielonych.

401 — 402 Szporek, 409 — 411 Łubin p. oddział III Nasiona roślin pastewnych . .

### Tytuń.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 436 | Wirgiński długo-liściasty . . . . . | 600 | 30 |
| 437 | Amersfortski okrągło-i grubo-liściasty. . | 600 | 30 |

### Rośliny Farbierskie.

| Nr. | | | |
|---|---|---|---|
| 438 | Marzanna farbiarska Rubia tinctorum. . | — | 15 |
| 439 | Rezeda — Reseda luteola aestiv. | — | 15 |
| 440 | Nagietka — Calendula oficinalis. | — | 15 |

| Nr. | | Kopiejek za funt | łut |
|---|---|---|---|
| 441 | Krokos — Carthamus tinctorius. | — | 15 |
| 442 | Iudiga — Indigofera tinctoria, porcya . . . . . | — | 40 |

## VI. Nasiona Apteczne.

| Nr. | | funt | łut |
|---|---|---|---|
| 444 | Anegelica Archangelica . . . . . . . | — | 6 |
| 445 | Apium Petroselinum . . . . . . | — | 5 |
| 446 | Aquilegia vulgaris . . . . . . . | — | 10 |
| 447 | Artemisia Absinthium . . . . . . | — | 12 |
| 448 | Cardus Marianus . . . . . . | — | 5 |
| 449 | Centaurea (card.) benedicta . . . . | — | 4 |
| 450 | Cochlearia officinalis . . . . . . | — | 10 |
| 451 | Datura stramonium . . . . porcya | — | 5 |
| 452 | Digitatis purpurea . . . . . . . | — | 20 |
| 453 | Hyoscyamus niger . . . . porcya | — | 5 |
| 454 | Lavendula Spica . . . . . . . | — | 6 |
| 455 | Leontondon Teraxacum . . . . . | — | 60 |
| 456 | Momordica Elaterium . . . . . . | — | 20 |
| 457 | Origanum Majorana . . . . . . . | — | 10 |
| 458 | Paeonia officinalis . . . . . . . | — | 15 |
| 459 | Papaver somniferum . . . . . . . | — | 4 |
| 460 | Rubia tinctorum . . . . . . . | — | 10 |
| 461 | Thymus vulgaris . . . . . . . | — | 20 |
| 462 | Trigonella Foenum graecum . . . . | — | 3 |
| 463 | Viola tricolor . . . . . . . . . | — | 20. |
| 464 | Verbascum Thapsus . . . . . . . | — | 20 |

## VII. Nasiona traw.

| Nr. | | Pud Rs. | funt k. |
|---|---|---|---|
| 165 | Raygras włoski Lolium italicum . . . | 10,80 | 30 |
| 466 | — angiel. — perenne . . . | 9,20 | 25 |
| 467 | — — — tenue . . . . | 10,80 | 30 |
| 468 | — francuzki Avena elatior . . . | 10,80 | 30 |
| 469 | Mietelnica włoskowa Agrostis capillaris, na piaszczysty i suchy grunt . . . . | 9, | 25 |
| 470 | Mietelnica pospolita czyli odnogowa, Agrostis stolonifera udaje się na najgorszym gruncie, jest szczególnie zalecana na wydmuchy piasczyste . . . . . . | 9, | 25 |
| 471 | Mietliczka pogięta, Aira flexnosa, bardzo zalecana dla owiec . . . . . . | 7, | 20 |
| 472 | Lisi ogon Alopecurus pratensis wczesna i pożywna łąkowa trawa, byle nie na mokradlach . . . . . . . . . . | 13,40 | 36 |
| 473 | Trawa wonna Anthoxantum odoratum . . | — | 60 |
| 474 | Owies piaskowy (Arundo arenaria) na piaski | — | 60 |
| 475 | — złocisty (Avena flavescens) udaje się na najgorszych piaskach. . . . . | 9,20 | 25 |
| 476 | Stokłosa miękka (Bromus mollis) . . . | 6 80 | 20 |
| 477 | — łąkowa — pratensis udaje się na ciężkim i wilgotnym gruncie . . | 6,80 | 20 |
| 478 | Psia trawa v. kupkowa (Dactylis glomerata) | 9 60 | 25 |
| 479 | Kostrzewa łąkowa (Festuca eliator) . . | 10 80 | 30 |
| 480 | — owcza — ovina . . . | 9,60 | 25 |
| 481 | — łąkowa wielka (Fest. pratensis) | 10,80 | 30 |
| 482 | Trawa miodowa (Holcus lanatus) . . . | 8, | 25 |
| 483 | — kanarkowa (Phalaris canariensis) . | 8, | 25 |
| 484 | — Tymoteusza (Phleum pratense) . . | 7, | 20 |
| 485 | Wiklina łąkowa (Poa pratensis) . . . | 12, | 35 |
| 486 | — kosmata — trivalis . . . . | 12, | 35 |

## VIII. Nasiona drzew, krzewów i leśne.

### A. Leśne.

| Nr. | | Funt | Łut | Porc. |
|---|---|---|---|---|
| | | Kopiejek | | |
| 487 | Jodła (Pinus abies) . . . . . . . | 30 | 2 | |
| 488 | Świerk — picea . . . . . . | 50 | 3 | |
| 489 | Modrzew (Pinus larix) . . . . . . | 60 | 8 | |
| 490 | Sosna — sylvestris . . . . | 70 | 5 | |
| 491 | — czarna — austriaca. . . . . | 100 | 6 | |
| 492 | — Weymuta — strobus . . . . . | 20 | - | |
| 493 | — górzysta — montana . . . . . | 100 | 6 | |
| 494 | — Limba — cembra . . . . . | 60 | 8 | |
| 495 | Klon (Acer pseudoplatanus) . . . . | 180 | 8 | |
| 496 | — jaworowy Acer platanoides . . . | 30 | 2 | |
| 497 | — cukrowy — sacharinum . . . | 60 | 8 | |
| 498 | Olsza pospolita (Alnus glutinosa) . . . | 30 | 5 | |
| 499 | — prawdziwa biała (Alnus incana) . . | 120 | 8 | |
| 500 | Brzoza biała (Betula alba) . . . . . | 30 | - | |
| 501 | Jarzębina (Sorbus aucuparia) . . . . | 60 | - | |
| 502 | Jesion zwyczajny (Fraxinus excelsior) . | 30 | - | |
| 503 | Akacya (Robinia pseudo acacia) . . . | 60 | 5 | |
| 504 | Lipa wielko-listna (Tilia europaea) . . | 50 | 3 | |
| 505 | Wiąz pospol. czyli brzost (Ulmus campestris) | 30 | 4 | — |
| 506 | Grab (Carpinus betulus) . . . . . . | 30 | — | — |
| 507 | Buk (Fagus sylvatica) . . . . . . . | 35 | — | — |
| 508 | Głóg amerykań wielki (Crataegus coccinea) | 50 | 3 | — |

### B. Nasiona drzew i krzewów.

| Nr. | | Funt | Łut | Porc. |
|---|---|---|---|---|
| 509 | Akacya żółta (Robinia caragana) . . . | — | 8 | — |
| 510 | — biała — — pseudo acacia | 60 | 5 | — |
| 511 | Berberys kanadyjski (Berberis canadensis) | 60 | 2 | — |
| 512 | — pospolity — vulgaris . | 40 | | — |
| 513 | Cis (Taxus baccata) . . . . . . . | — | 15 | — |
| 514 | Cyprys ciągle zieleniący się (Cuprossus sempervirens) . . . . . . . . | 100 | 5 | — |
| 515 | Cyprys biały (Cuprossus thyoides) . . | 200 | 10 | — |
| 516 | Głóg amerykański z wielkim owocem (Crataegus coccinea . . . . . . . | 50 | 3 | — |
| 517 | Indycht krzewisty (Amorpha fruticosa) . | 200 | 12 | — |
| 518 | Cedr czerwony bermudyjski (Jupinerus bermutiana . . . . . . . . . . | 100 | 5 | — |
| 519 | Jałowiec szwedzki (Jupinerus suecia). . | 100 | 5 | — |
| 520 | Cedr wirgiński — virginiana . | — | 12 | — |
| 521 | Jesion szary ameryk. (Fraxinus cinerea). | — | 12 | — |
| 522 | Kasztan przepysznie różowo kwitnący (Aesculus rubicunda) . , . . . . . | 50 | 3 | — |
| 523 | Kokornak lewarowy (Aristolochia Sipho) . | — | — | 30 |
| 524 | Ligustr (Ligustrum) . . . . . . . | — | 12 | — |
| 525 | Obrostnica zachodnia (Celtis occident) . | 75 | 5 | — |
| 526 | — wschodnia — orient. . . | 100 | 6 | — |
| 527 | Jodła balsamowa (Pinus balsamea) . . | — | 20 | — |
| 528 | Szczodrzenica czyli złoty deszcz (Cytisus alpinus) . . . . . . . . . . | 100 | 5 | — |
| 529 | Szczodrzenica podłużna (Cytisus elongatus) | 100 | 5 | — |
| 530 | Trzmiel pospolity (Evonymus europaeus). | 60 | 3 | — |
| 531 | — szerokolistny — latifol. americ. | 100 | 5 | — |
| 532 | Tulipanowe drzewo indyjskie (Liriodendron tulipifera) . . . . . . . . . | — | 30 | — |

## IX. Szparagi.

| Nr. | | Funt | Łut | Porc. |
|---|---|---|---|---|
| 533 | Flance jednoroczne . . . . . za 100 | 150 | — | |
| 534 | — dwuletnie . . . . . . — | 250 | — | |
| 535 | — trzyletnie . . . . . . — | 350 | — | |

Sprowadzają się na obstalunek.

## X. Nasiona kwiatów.

**Objaśnienie znaków:**

M kwiaty które trzeba siać w doniczkach, a w Maju flancować
♂ dwuletnie lub w drugim roku kwitnące.
♃ krzewy trwałe.
† do obsadzania rabatów.
Żadnym znakiem nieopatrzone, są jednoletnie lub zaraz w pierwszym roku kwitnące i sieją się w gruncie.

| Nr. | | Łut | Porc. |
|---|---|---|---|
| | | Kopiejek | |
| 536 | Acacia lophanta Akacya ♃ M . . . | — | 15 |
| 537 | Adonis aestivalis Miłek letni . . . . | 9 | 3 |
| 538 | Ageratum mexicanum fl. coerulea Żeniszek niebieski . . . . . . . . . | — | 4 |
| 539 | Agrostemma coelirosa Kąkolnica niebies. ♂ | 20 | 5 |
| 540 | — flalba biała ♁ . . . | 60 | 15 |
| 541 | — bicolor dwukolorowa ♁ . . | 20 | 5 |
| 542 | — rubro czerwona ♁ . . | 20 | 5 |
| 543 | — Jovis jowiszowy ♁ . . | — | 5 |
| 544 | Agrostis pulchella Mietelnica bardzo ozdobna † . . . . . . . . . | 40 | 10 |
| 545 | Allyssum Benthami odorata Opoczylec pachnący . . . . . . . . . . | 80 | 20 |
| 546 | Allyssum Wierzbiki Wierzbickiego . . | 120 | 30 |
| 547 | Alonsoa grandiflora Czernipłon wielko-kwiatowa M . . . . . . . . . | — | 10 |
| 548 | Amarunthus bicolor Szarlat dwukolorowy. | — | 8 |
| 549 | — monstruosus z kwiatem grzebieniastym . . . . . . . . . | — | 6 |
| 550 | Amarunthus tricolor trzykolorowy . . . | — | 6 |
| 551 | Amobium album Wiekuistka biała . . . | 16 | 5 |
| 552 | — alatum skrzydełkowa . . | 16 | 5 |
| 553 | Ampherephis intermedia Kwiat kołnierzowy niebieski . . . . . . . . . | 300 | — |
| 554 | Anagallis latifol Kurzysład z małym kwiatem niebieski ♃ M . . . . . . | — | 20 |
| 555 | Anchusa italica Farbownik ♂ . . . . | — | 40 |
| 556 | Anoda dilleniana Zwiastnica piękna . . | — | 20 |
| 557 | Anomatheca cruenta Wylistwin mały krwisty | — | 40 |
| 558 | Anthemis arabica Rumian arabski . . . | — | 30 |
| 559 | Antirhinum majus Wyżlin wielki. | — | 6 |
| 560 | Antirhinum majus fl. rubrum — czerwon. | | 6 |
| 561 | — — — bicolor — dwukol. | | 6 |
| 562 | — — — striatum — pstry . | | 12 |
| 563 | — — — tryplillum — trzylistny | | 6 |
| 564 | Aquilegia canadensis Orlik kanad. ♃ . . | 300 | — |
| 565 | — Durandii — biało- z brunatnym nakrapiany ♃ . . . . . | — | 15 |
| 566 | Aquilegia vulgaris Orlik pospolity, w wielu kolorach . . . . . . . . . | — | 6 |
| 567 | Arcotis breviscapa, Niedźwiedzie ucho M | — | 15 |
| 568 | Argemone albiflora, Mak kolcowy biały . | — | 20 |
| 569 | — ochroleuca — żółtawy | — | 6 |
| 570 | Armeria formosa ♃ . . . . . . . | — | 40 |
| 571 | Asclepias incarnata, Tojeść pąsowa ♃ . | — | 6 |

## Aster chinensis fl. pl. Astry chińskie z kwiatem pełnym dubeltowe.

| Nr. | | Łut | Porc. |
|---|---|---|---|
| 572 | **A. Piorzysto - trzcinowate.** Dwadzieścia odmian | | |
| | z każdego gatunku . . . . . . . | 80 | — |
| | Cały assortyment z 20 porcyj po 100 ziarn kop. 120 . . . . . . . . | — | — |
| | Mieszaniny z powyższych 20 gat. . . . | 40 | — |
| 574 | **B. Kulisto-Piramidalne Astry.** Szesnaście odmian. | | |
| | Z każdego gatunku . . . . . . . | 60 | |
| | Cały assortyment z 16 porcyj po 100 ziarn kop. 120 . . . . . . . . | — | — |
| | Mięszaniny z powyższych 16 gat. . . . | 40 | — |
| 577 | **C. Nowe francuzkie, piwoniowe bardzo pełne, piramidalne Astry Truffauta.** Dziesięć odmian | | |
| | z każdego gatunku . . . . . . . | 80 | — |
| | Cały assortyment z 10 porcyj po 100 ziarn Rs. 1 . . . . . . . . . . | — | — |
| | Mięszaniny z powyższych 10 gat. . . . | 40 | — |
| 580 | **D. Nowe karłowate Bukietowo Piramidalne Astry.** Każda roślinka tworzy bardzo ładny bukiet. Dwanaście odmian | | |
| | z każdego gatunku . . . . . . . | 80 | — |
| | Cały assotyment z 12 porcyj po 100 ziarn Rs. 1 . . . . . . . . . . | — | — |
| | Mięszaniny z powyższych 12 gat. . . . | 40 | — |
| 583 | **E. Pełne karłowate Astry.** Dwanaście odmian | | |
| | z każdego gatunku . . . . . . . | 20 | — |
| | Cały assortyment z 12 porcyj po 100 ziarn kop. 60 . . . . . . . . . | — | — |
| | Mięszaniny z powyższych 12 gat. . . | 10 | — |
| | Assortyment z wszystkich astrów A. B. C. D. E. 70 gat. stanowiący, z każdego po 100 ziarn Rs. 4 kop 50 . . . . | — | — |
| 588 | Aster alpinus ♃ Aster alpejski . . . | — | 10 |
| 589 | — tenellus Gwiazdosz, mały, delikatny jasno-niebieski . . . . . . | 25 | 5 |
| 590 | Astragalus galegiformis ♃ Traganek wyczyńcowy . . . . . . . . . | 10 | — |
| 591 | Bartonia aurea bielistrza złocista . . . | 25 | 5 |
| 592 | Beta cicla brasiliensis ♁ piękna ćwikła z żyłkowatemi liśćmi w różnych kolor: | 20 | 4 |
| 593 | Brachycome iberidifolia M Czubaczek niebieski . . . . . . . . . . | — | 8 |
| 594 | Brachycome fl. alba M biały . . . | — | 12 |
| 595 | — — lillacina M liliowy . . | — | 12 |
| 596 | Brassica oleracea Jarmurz białopstry pierzasty . . . . . . . . . . | — | 10 |
| 597 | Briza gracilis Drżączka ozdobna . . . | — | 5 |
| 598 | — maxima — największa . | — | 5 |
| 599 | — minor — mała . . . | — | 10 |
| 600 | Browallia elata fl. albo M Podrzeźlina wysoka biała . . . . . . . . | — | 8 |
| 601 | Browallia elata fl. coeruleo niebieska . | 25 | 4 |
| 602 | Cacalia sonchifolia coccinea Lubczyca pąsowa . . . . . . . . . . | 25 | 4 |
| 603 | Cacalia sonchifolia aurea Lubczyca złota | 25 | 4 |
| 604 | Calandrina grandiflora M Dzwonecznik unoszący się, bujno-kwit. . . . | — | 4 |

| Nr. | | Lut (Kopiejek) | Porc. (Kopiejek) |
|---|---|---|---|
| 605 | Calandrina speciosa M najpiękniejszy | | 4 |
| 606 | — umbellata ♃ M baldaszkowy . | — | 60 |
| 607 | Calceolaria pinnata Pantofelnik pierzasty | — | 12 |
| 608 | — spec. de California M ponsowy z kalifornii . . . . . . . . . | — | 5 |
| 609 | Calceolaria *hibrida* M najwyszukańszych kol: | — | 25 |
| 610 | Calendula hybrida Nogietek biały . . | — | 6 |
| 611 | — luteo ładny żółto-kwit. . . | — | 4 |
| 612 | — officinalis ranunculoides jaskierowy | — | 4 |
| 613 | Calendula pluvialis deszczownik . . . | 16 | 4 |
| 614 | Callichroa platyglosa Względota szerokolistn: | — | 8 |
| 615 | *Calixhymenia chinensis* bardzo piękna roślina, z Chin. . . . . . . . | — | 15 |
| 616 | Campanula carpatica † ♃ Dzwonek karpacki . . . . . . . . . . . | — | 8 |
| | | 1 | 1 |
| 617 | Campanula Loreyi Loreja . . . . | — | 8 |
| 618 | — Löfflingi nowy bardzo piękny . | — | 8 |
| 619 | — medium ♂ wielki w różn: kolor: | — | 5 |
| 620 | — nobilis ♃ nowy bardzo piękny . | — | 15 |
| 621 | — spatulata ♃ szpadelkowy . . . | — | 5 |
| 622 | — speculum fl. albo Lustro Wenery biały . . . . . . | 15 | 4 |
| 623 | — — fl coeruleo — niebies: | 15 | 4 |
| 624 | — — grandiflore wielko kwia: | — | 5 |
| 625 | — — fl. roseo kw: różowy | — | 5 |
| 626 | — stricta Dzwonek nowy niebieski | — | 10 |
| 627 | Canna indica ♃ M Paciorecznik szkarłatny indyjski . . . . . . . | — | 10 |
| 628 | Capsicum annuum Pieprz turecki . . . | | 8 |
| 629 | — -- fr. nigro longo M owoc długi czarny . . . . . . . . | — | 10 |
| 630 | Capsicum a: cordiforme M dł. czar: serc: | — | 10 |
| 631 | — — rubro czerwony | — | 10 |
| 632 | Carthamus tinctorius Krokosz . . . | — | 5 |
| 633 | Catananche bicol. Szelescik dwukol. . . | — | 5 |
| 634 | — coerulea nieb. . . . . . . . | — | 5 |
| 635 | Catananche lutea żółty . . . . . . | — | 5 |
| 636 | **Coelosia cristata M Grzebionotka.** | | |
| | (Dwanaście odmian czyli kolorów). | | |
| | z każdeg gatunku . . . . . . | — | 8 |
| | Cały assortyment z 12 gatunków po 1 porcyj kop. 90. | | |
| | Mięszaniny z powyższych 12 gat. . . . | 60 | — |
| 639 | Coelosia cristata *nana* M Grzbionotka karłowata karmazynowa . . . . . | — | 8 |
| 640 | Cenia tubinata M Cenia wartołkowata | — | 8 |
| 641 | Centaurea americ. M Chaber wielki amer. | — | 12 |
| 642 | — cyanus div. col. Chaber różno-kol. | 10 | 4 |
| 643 | — depressa mały modry miluchny | 20 | 8 |
| 644 | — macrocephala ♃ wielko-kielichowy | — | 10 |
| 645 | — moschata fl. albo, piżmowy biały | 20 | 5 |
| 646 | — — — coruleo, piżm. nieb. | 18 | 4 |
| 647 | — suaveolens piękny żołty . . . | 15 | 5 |
| 648 | *Centranthus macrosiphon* Biedrzynek | — | 6 |
| 649 | — — alba biały | — | 12 |
| 650 | — — fl. carnea, cielisty | — | 6 |
| 651 | Cerastium perfoliatum kosmata Rogownica. | — | 5 |
| 652 | Cerinthe asper Gładysz kosmaty . . . | — | 5 |
| 653 | — major — wielki . . . | — | 5 |
| 654 | *Cienostemma fastigiatum* Brzechotka róż. | — | 30 |
| 655 | — polyanthum — bujno-kwit. | — | 15 |
| | **Lewkonie letnie** (*Cheiranthus annuus*). | | |
| | **A. Angielskie Lewkonie letnie.** | | |
| | (trzydzieści dwie odmian czyli kolorów.) | | |
| | Z każdego kolor. nasienie z doniczek zebr. | 200 | 10 |
| | — — z gruntu . . | 100 | — |
| 658 | **B. Zupełnie nowe wielkokwieciste angielskie Lewkonje letnie.** | | |
| | (Ośm odmian czyli kolorów.) | | |
| | Z kadego koloru nasienie z doniczek. . | 225 | — |
| | — — — z gruntu . . | 80 | — |
| 660 | **C. Ang. letnie Lewkonje z liściem lakowym.** | | |
| | (Czternaście odmian czyli kolorów). | | |
| | Z każego koloru nasienie z doniczek. . | 180 | — |
| | — — — z gruntu . . | 60 | — |

| Nr. | | Lut (Kopiejek) | Porc. (Kopiejek) |
|---|---|---|---|
| 662 | **D. Lewkonje jesienne.** | | |
| | (Dziesięć odmian czyli kolorów). | | |
| | Z każdego koloru . . . . . . . . | 240 | — |
| 663 | **E. Lewkonje zimowe** | | |
| | *Cheiranthus incanus.* | | |
| | (Ośm odmian czyli kolorów). | | |
| | Z każdego koloru . . . . . . . . | 100 | — |
| 665 | **F. Lewkonje zimowe z liściem lakowym.** | | |
| | (Cztery odmiany czyli kolory.) | | |
| | Z każdego koloru . . . . . . . . | 120 | — |
| 667 | **G. Lewkonie Cesarskie.** | | |
| | (Sześć odmian czyli kolorów). | | |
| | Z każdego koloru . . . . . . . . | 180 | — |
| 669 | Cheiranthus maritimus Strumiłka morska . | 15 | 4 |
| 670 | *Chelone barbata* M. Człowik brodaty . | — | 10 |
| 671 | Chloris dolichostachia. Nader ozdobna trawa | — | 10 |
| 672 | Chrysanthemum carinatum Złocień trójkolor. | 10 | 4 |
| 673 | — coronariam dubeltowy żółty i biały . | 10 | 4 |
| 674 | *Chrysostemma calendulacea* . . | 20 | 8 |
| 675 | — *hypochondriaca* . . | 20 | 8 |
| 676 | *Cineraria hybrida* ♂ M. Popielnik w różnych pięknych kolorach . . . . . | — | 25 |
| 677 | Clarkia elegans Dzierotka strojna . . . | — | 5 |
| 678 | — — carnea Dzierotka cielista. | — | 5 |
| 679 | — — neriiflora fl. pl. carnea. Kwiat pełny cielisty . | 15 | 8 |
| 680 | — — rosea. Kwiat pełny różowy. | — | 10 |
| 681 | — pulchella fl. rubro Dzierotka piękna, kwiat czerwony . | — | 15 |
| 682 | — — albo, piękna kwiat biały . | — | 15 |
| | Dzierotka należy do najpiękniejszych kwiatów letnich, bywa i w doniczkach sadzona. | | |
| 683 | Clematis erecta fl. albo ♃. Powójnik biały. | 15 | 8 |
| 684 | Cleome speciosa M. Chełpa piękna . . | — | 10 |
| 685 | — speciosissima M. Chełpa najpiękn. | — | 10 |
| 686 | Clintonia elegans M. Klintonia piękna . . | — | 20 |
| 687 | — pulchella M. piękna nader | — | 25 |
| 688 | — — fl. albo M. biała . . . | — | 10 |
| 689 | — — atroviolata M. ciemno fioletowa . | — | 10 |
| 690 | Cobaea scandens M. Sępoła pnąca się . | — | 15 |
| 691 | Collinsia grandifl. Przymilatka wielkokwiecista . | — | 5 |
| 692 | — bartsiaefolia. Przymilatka wielkokwiecista z liściem Zagorzałka. | — | 15 |
| 693 | — grandf. bic. Przymilatka wielkokwiatowa dwu kol. | — | 5 |
| 694 | — — multicol. Przymilatka wielo-kol. | — | 13 |
| 695 | Collomia coccinea. Pieszczotka szkarłatna. | — | 5 |
| 697 | — grandifl. — wielko-kwie. | — | 5 |
| 698 | Commelina coelestis ♃. Przewdziękla błękitna . | — | 5 |
| 699 | Convolvulus bicolor fl. albo Powój wysokopnący biały. | — | 4 |
| 700 | — elongatus bardzo długi . . | — | 4 |
| 701 | — tricolor trójkolorowy . . . | 8 | 4 |
| 702 | — striata prążkowy . . . . | — | 4 |
| 703 | Coreopsis Atkinsonii ♃. Pluskiewnik bujnokwitnący . | — | 5 |
| 704 | — Drummondii, nowy bardzo ładny. | — | 5 |
| 705 | — tinctoria. Ogniślepek wielokolor. | — | 5 |
| 706 | — — nana M. Ogniślepek niski. | — | 8 |
| 707 | — — marmorata M. Ogniślep marmurowaty. | — | 5 |
| 708 | — — nigra specia. Ogniślepek nowy czarny. | — | 5 |
| 709 | Cosmanthus fimbriatus. Kwiat ozdobny pierzasty. | — | 5 |
| 710 | Cosmea bipinnata. Onętek w rozmaitych kolorach. | — | 5 |

| Nr. | | Lut (Kopiejek) | Porc. (Kopiejek) |
|---|---|---|---|
| 711 | Cosmea lutea. Onętek żółty. | — | 5 |
| 712 | — purpurea M. Onętek purpurowy. | — | 8 |
| 713 | *Cosmidium filiforme* M. Onętnik żółty z Texasu. | — | 12 |
| 714 | Crepis alba. Papawa biała . . . . . | 10 | 4 |
| 715 | — barbata. Papawa brodata . . . | 12 | 5 |
| 716 | — Drummondii. Papawa Drummonda. | 12 | 5 |
| 717 | — rubra. Papawa czerwona . . . . | 10 | 4 |
| 718 | Crucionella speciosa ♃. Krzyżownica ładna. | — | 15 |
| 719 | Cucumis flexuosus M. Melon wężowy . | — | 15 |
| 720 | **Cucurbita kawony figurowe** | | — |
| | 25 odmian | | — |
| | z każdego gatunku. . . . . . . | 40 | — |
| 722 | *Cuphea platycentra*, ♃ Lepnota gięta . | 300 | — |
| 723 | — *pupurea* M. Lepnota purpurowa | 45 | — |
| 724 | — *strigulosa* ♃ Lępnota pąsowa. . | 450 | — |
| 725 | — silenoides. — przepyszna. | 45 | 10 |
| | Pierwsze trzy odmiany Lepnoty są bardzo ładne w doniczkach. | | |
| 726 | Cyclanthera pedata M. Okolnica wysokopnąca. | — | 5 |
| 727 | Cynoglossum linifolium. Uludka biała . . | 10 | 4 |
| 728 | Dahlia glabrata ♃ M. Georginia drobnokwitnąca z Mexyku. | — | 5 |
| 729 | Datura ceratocaule M. Bieluń wielko-kwiatowy piękny. | — | 6 |
| 730 | — fastuosa fl. albo M. Bieluń pyszny kwiat biały. | — | 10 |
| 731 | Datura Fatula. Bieluń niebieski . . . . | — | 6 |
| 732 | **A. Delphinium nanum. Ostróżka niska.** | | |
| | 13 odmian czyli kolorów | | |
| | z każdego koloru . . . . . . . . | 15 | 5 |
| | Cały assortyment . . . . . . kop. 60 | | |
| 734 | **B. Delphinium cliator. Ostrożka wysoka.** | | |
| | 8 kolorów, z każdego . . . . . . . | 10 | 4 |
| | Cały assortyment . . . . . kop. 30 | | |
| 736 | **C. Delphinum comolida. Ostróżka Lewkonja.** | | |
| | 8 kolorów, z każdego . . . . . . | 20 | 6 |
| | Cały assortyment . . . . . kop. 42 | | |
| 738 | **D. Delph. hyacinthi flora. Ostróżka hyjacyntowa.** | | |
| | 8 kolorów z każdego . . . . . . . | — | 5 |
| | Cały assortyment . . . . . . kop. 35 | | |
| 740 | Delphinium bicol. ♃ Ostróżka dwukolorowa | — | 5 |
| 741 | — elatum ♃ — wysoka. . | — | 5 |
| 742 | — grandifl. — wielko-kwiec. | — | 6 |
| 743 | Dianthus barbatus ♂ Gwoździk brodaty. | 36 | — |
| 745 | — splendens ♂ — pyszny | 54 | — |
| 746 | — chinensis ♂ — chiński . | 54 | — |
| 747 | — fl. pl. ♂ — kwiat pełny | 72 | — |
| 748 | — — albo ♂ — — biały | 72 | — |
| 749 | — — *atropurpurea* ♂ karmazyn. | 36 | — |
| 750 | — — *nana* ♂ kwiat dubeltowy karlik | 100 | — |
| 751 | — — *imperialis* ♂ — Cesarski | 72 | — |
| 752 | — caryophyllus ♃ przepyszny dubelt. | 54 | — |
| 753 | — fl. pl. ♃ kwiat pełny . . . . | 200 | — |
| 754 | — — — ♃ — — 100 zi. k. 75 | | |
| 755 | — gardnerianus wielko-kwiatowy . | — | 20 |
| 756 | — plumarius fl. pl. ♃ pierzasty . . | — | 5 |
| 757 | Digitalis ferruginea ♃ Naparstnica rdzawa. | 60 | — |
| 758 | — gigantea ♂ — olbrzymia | 60 | — |
| 759 | — lanata ♃ — kosmata | 60 | — |
| 760 | — purpurea ♂ purpurowa. . . . | — | 4 |
| 761 | Dolichos Lablab Dolik egipski wysokopnący . . . . . . . . . . | — | 5 |
| 763 | Dolichos gigantea. Dolik nowy dochodzi do 40' wysok. . . . ziarnko — 10 k. | | |
| 764 | Dracocephalum mexicanum. Pszczólnik czerwony . . . . . . . . . | — | 12 |
| 765 | Dracocephalum moldav. fl. albo Pszczólnik biało-niebieski. . . . . . . . . | 15 | 4 |

| Nr. | | Łut (Kopiejek) | Porc. (Kopiejek) |
|---|---|---|---|
| 766 | Dracocephalum coeruleo. Pszczólnik niebies. | — | 12 |
| 767 | Eccremocarpus scaber M ♃ Dracz, wspaniała roślina z Chili, kwiat czerwony . | 150 | — |
| 768 | Epilopium ♃ Wierzbówka. . . . . | — | 10 |
| 769 | Erodium gruinum Iglica . . . . . . | — | 10 |
| | Nasienie téj rośliny opatrzone chorągiewką, któréj zwijanie na 24—48 godzin przed zmianą powietrza następuje — może więc służyć za naturalny hygrometr. | | |
| 770 | Eryngium Alpinum ♃ Wietrznik Alpejski . | — | 6 |
| 771 | Eryssimum Perowskianum. Gorczycznik jasno-pomarańczowy . . . . . . | — | 4 |
| 772 | Escholtia californica. Eszolcya żółto-pomarańczowa . . . . . . . . . | — | 5 |
| 773 | Escholtzia fl. albo Eszolcya kwiat biały . | — | 8 |
| 774 | — crocea — szafranowa . | — | 10 |
| 775 | Ethulia corymbosa. Chełchnica liliowa gronkowata, ładna . . . . . . . . | 18 | — |
| 776 | Eucharidium grandiflorum Eucharium ozdobne . . . . . . . . . . | 30 | — |
| 777 | *Eucuide Bartonioides* M Loazacea śliczna | 400 | — |
| 778 | Eutoca multiflora. Bolestka ozdobna . . | 150 | — |
| 779 | — viscida — prześlicz. nieb. | 50 | — |
| 780 | — Wrangeliana — Wrangla . . | 20 | — |
| 781 | Galardia Josephus M Dzianwa nader pięk. | | 10 |
| 782 | — bicolor ♂ — dwukolor. | | 10 |
| 783 | — picta ♂ — nakrapiana | | 8 |
| 784 | Galega persica ♃ Rutwica perska . . | | 5 |
| 785 | Gauza Lindheimeri M. Żartwa Lindheimera | | 8 |
| 786 | Georginia glabrata. Georginia gładka | 80 | — |
| 787 | — variabilis fl. pl. — pełna | 250 | — |
| 788 | — nana fl. pl. — nizka | 250 | — |
| 789 | Geum atrosanguineum ♃ Kuklik karmazyn. | — | 5 |
| 790 | — coccineum ♃ — szkarłatny | 60 | — |
| 791 | — chiloense ♃ chilijski pomarańczowy | — | 5 |
| 792 | Gilia achillaefolia. Zazierka z liściem krwawnika . . . . . . . . . . | — | 4 |
| 793 | Gilia capitata Zazierka niebieska główkowa | — | 4 |
| 794 | — tricolor — trzykolorowa . . | — | 4 |
| 795 | Glaucium phoeniceum. Rostopaść szkarłatna | 20 | — |
| 796 | Gnaphalium foetidum M. Kocanki mocno pachnące . . . . . . . . | — | 6 |
| 797 | Godetia rubicunda. Wiesiołek czerwonawy | 20 | — |
| 798 | — venosa — czer.-prążk. | 20 | — |
| 799 | Gomphrena globosa alba M Wiecznik biały | — | 7 |
| 800 | — fl. aurea M — kw. złoty | — | 10 |
| 801 | — fl. carnea M — cielisty | — | 10 |
| 802 | *Gramanthes gentianoides* M Tłustoszka pomarańczowa . . . . . . . . | 300 | — |
| 803 | Gyprophyla elgans. Łyszczec ozdobny . | — | 5 |
| 804 | Hebenstreitia aurea. Wonizdratka złota . | 30 | — |
| 805 | Hedysarum coron: fl. albo ♃ Sparcetta biała | — | 5 |
| 806 | Helenium Douglasii. Opas Duglassa . . | 30 | — |
| 807 | Helianthus annuus fl. pl. Słonecznik dubeltowy siarkowo-żółty . . . . . | — | 4 |
| 808 | Helianthus californiens. Słonecz. b. ładny | — | 20 |
| 809 | — nanus fl. p. — nizki . | — | 8 |
| 810 | *Heliophylla araboides*. Miłosłonka niebies. | — | 10 |
| 811 | — dissecta — rozdziel. | — | 10 |
| 812 | — *trifida*—potrójnie rozczepiona | — | 10 |
| 813 | Heracleum giganteum ♃ Barszcz olbrzymi | 30 | — |
| 814 | Hesperis matronalis ♃ Wieczornik damski | — | 4 |
| 815 | — tristis ♂ smutny miło pachn. | — | 6 |
| 816 | Hibiscus africanus. Poślubnik afrykański | — | 5 |
| 817 | — Humboldtii — Humboldta | 15 | — |
| 818 | — Manihot M — wielki żółty | — | 10 |
| 819 | Humea elegans ♃ M Humea piękna . . | 400 | — |
| 820 | Hypericum elegans ♃ Ziele Sto-Jańskie . | 60 | 15 |
| 821 | — pyramidalis ♃ — piramidalne . | 60 | 15 |
| 822 | Iberis amara † Ubiorek biały . . . | 10 | 4 |
| 823 | — lusitanica † — wielki piękny . | 15 | 6 |
| 824 | — odorata † — pachniący . . | 15 | 6 |
| 825 | — umbellata superba † Ubiorek wspaniały purpurowy . . . . . . . | 15 | 6 |
| 826 | *Impatiens Balsamina fl.*pl.M *Balsaminy dubeltowe czyli Niecierpki* w 20 odmianach, z każdego gatunku . . . . . | 40 | 8 |
| 827 | *Balsaminy karłowate* w 12tu odmianach, z każdego gatunku . . . . . . | — | 12 |
| 828 | *Balsaminy rożanne w 9 odmianach*, z każdego gatunku . . . . . . . . | 75 | 15 |
| 829 | *Balsaminy kameliowe w 10 odmianach* z każdego gatunku . . . . . . | 75 | 15 |
| 830 | Balsaminy olbrzymie . . . . . | — | 8 |
| 831 | Impoco coccinea M Wilec szkarłatny . | 30 | — |
| 832 | — Nil — jasno-niebies. | 60 | — |
| 833 | — rosea — różowy | 15 | — |
| 834 | — ferandiana M — pyszny wielkokwiatowy . . . . . . | 120 | — |

| Nr. | | Łut (Kopiejek) | Porc. (Kopiejek) |
|---|---|---|---|
| 835 | Impoca *violatia vera* M Wilec pyszny błękitny . . . . . ziarnko 15 kop. | — | — |
| 836 | Impoca versicolor Wilec różnofarbny . . | 15 | — |
| 837 | *Ipomopsis elegans* M ♂ Kantua ładna pstra. . . . . . . . . . | — | 10 |
| 838 | *Ipomopsis suporba grandiflora* M ♂ Kantua pyszna wielko-kwiecista . . | — | 40 |
| 839 | *Ipomopsis fl. luteo* M ♂ Kantua kwiat żółty . . . . . . . . . . . . | — | 20 |
| 840 | *Istomo axillaris* M Leszczownik konikowaty . . . . . . . . . . | 150 | — |
| 841 | Jurinea alata ♂ Jurynea skrzydełkowata | 30 | — |
| 842 | Kaulfussia amelloides. Przeinatka niebieska | 30 | 6 |
| 843 | Lagurus ovatus. Dmuszek jajkowaty . . | 40 | — |
| 844 | Lathyrus. Lędźwian. *13 odmian* . . . | — | — |
| 845 | Lavatera. Ślazówka. 4 *odmiany* . . . | 40 | — |
| 846 | Liatris spicata M ♃ Postrzan kłosisty . | 75 | — |
| 847 | Limnanthus Duglasii M Błotnica biała . | — | 6 |
| 848 | — grandiflorus — wielkokwiecista . . . . . . . . | — | 6 |
| 849 | Linaria. Lnianka. *7 odmian* . . . . | — | 4 |
| 850 | Loasa. Ożwia. 2 *odmiany* . . . . . | 30 | — |
| 851 | Lobelia Stoiczka *10 odmian* . . . . | — | 6-15 |
| 852 | Lupinus. Łubin. *20 odmian* . . . . | — | 3-10 |
| 853 | Lychnis. Firletka. *5 odmian* . . . . | — | 5 |
| 854 | Lytrum salicarium ♃ Krwawnica . . . | 75 | — |
| 855 | Malope. Stężawa *3 odmiany* . . . . | — | 5 |
| 856 | *Malwa*. 25 odmian z każdego gatunku . | — | 4-12 |
| 857 | *Malwa karłowata* . . . . . . . . | 60 | — |
| 858 | *Martynia*. Wibudłak. 3 *odmiany* . . | — | 15 |
| 859 | Matricaria capensis ♃ Rumianek z Kapu . | 30 | — |
| 860 | Maurandia. Stroipląt. 5 *odmian* . . . | 80 | — |
| 861 | Mimosa pudica M Czułek wstydliwy . . | — | 15 |
| 862 | Mimulus cardinalis ♃ M Milišlepek szkarłatny. 7 *odmian* . . . . . . . | — | 10–15 |
| 863 | Mirabilis. Cudaczek. *10 odmian* . . . | — | 4–10 |
| 864 | Momordica balsamea M Balsamka . . | — | 10 |
| 865 | Nemesia M Jawnostka . . . . | 60 | — |
| 866 | — versicolor — różnokolorowa | 60 | — |
| 867 | Nemophyla. Różnielica. *8 odmian* . . | 20 | 5 |
| 868 | Nicotiana glauca M Tytuń szaro-zielony | 30 | — |
| 869 | — purpurea — purpurowy | 30 | — |
| 870 | Nigella damascena. Czarnuszka rzymska. | 12 | 4 |
| 871 | Nolana. Łęgotka. *3 odmiany* . . . | 35 | — |
| 872 | *Nyctarine capensis* M Psianek z Kapu . . . . . . . . 50 ziarn | — | 15 |
| 873 | Ocymum maximum M Bazylika wielka . | — | 10 |
| 874 | Oenothera. Wiesiołek. 12 *odmian* . . | — | 5 |
| 875 | Orobus Fischerii Drzewigroszek Fiszera. | — | 4 |
| 876 | Oxalis rosea. Szczawik różowy . . . | — | 10 |
| 877 | Paeonia anomala ♃ Piwonia blado-czerwona | 30 | — |
| 878 | *Papaver somniferum fl. pl. Mak ogrodowy. 18 odmian* z każdego gatunku. | 6 | 3 |
| 879 | *Papaver somnif. paeonifl. fl. pl. Mak ogrodowy piwoniowy. 9 odmian* z każdego gatunku . . . . . . . | 8 | 5 |
| 880 | Paspalum elegans. Włóć ładna . . . | 30 | — |
| 881 | Pelagonium ♃ M Muszkatel . . . . | — | 20 |
| 882 | Pennisetum longistylum M Rozplenica . | 60 | — |
| 883 | Petunia mirabilis. Zawieratka cudowna . | — | 5 |
| | *Uwaga*. Zawieratka z powodu ciągłego obfitego kwitnięcia od początku wiosny aż do późnéj jesieni, jest w każdym ogrodzie nieodzownym kwiatem. | | |
| 884 | Phacelia congesta. Wiązanka gładka . | 15 | |
| | — tanacetifolia z liściem Wrotyczu . | 15 | |
| 885 | Phlox Drummondii M Płomyk pyszny Drummonda . . . . . . . . | 80 | 10 |
| 886 | Phlox Drummondii. Płomyk nowy ciemnopurpurowy . . . . . . . . . | 100 | 12 |
| 887 | Phlox *Prinz Leopold*. Płomyk czerwony z białą gwiazdką . . . . . . . | — | 15 |
| 888 | Phlox fl. albo Płomyk nowy biały . . . | — | 20 |
| | — *oculata* — z czerwoną gwiazdką | — | 20 |
| 889 | Podolepis chrysanta Ostudka złocista . | 60 | — |
| 890 | — auriculata M — z liściem w formie ucha . . . . . . . . . | 300 | — |
| 891 | Podolepis gracilis. Ostudka ozdobna . . | 60 | — |
| 892 | Polemonium ♃ Poziołek. 3 *odmiany* . | — | 5 |
| 893 | Polygonum. Krzyżownica. — | — | 5 |
| 894 | Portulaca M Portulaka. 7 *odmian* . . | — | 8-10 |
| 895 | Potentilla ♃ Srebrnik. 3 *odmiany* . . | — | 20 |
| 896 | Primula ♃ Pierwiosnka. 5 *odmian*. . | — | 10-25 |
| 897 | Reseda odorata Rezeda pachniąca . . | 8 | 5 |
| 898 | — alborea Rezeda pachniąca wysoka | 30 | — |
| 899 | Reseda odorata grandiflora Rezeda pachniąca wielko-kwiecista. . . . . | 30 | — |
| 900 | Rhodanthe Manglesii Śmiechotek różowy. | — | 12 |

| Nr. | | Łut (Kopiejek) | Porc. (Kopiejek) |
|---|---|---|---|
| 901 | Ricinus comunis. M Rącznik pospolity. . | 10 | 5 |
| 902 | — lividus. M — kol: ołowiu . | 30 | — |
| 903 | — purpureus. M — pupurowy. . | 30 | — |
| 904 | Rudbeckia alata Rotacznik skrzydlaty. . | — | 10 |
| 905 | Salvia horminum. Zwiesinosek . . . . | — | 5 |
| 906 | — coccinea — szkarłatny. | — | 15 |
| 907 | *Salpiglossis* Tujałka *11 odmian* Pyszne gruntkowe i doniczkowe kwiaty z każdego gatunku . . . . . . . | — | 15 |
| 910 | Saponaria multifl: Mydelnica wielo-kwiatowa | — | 8 |
| 911 | Scabiosa atropurpurea. Dryakiew czarnoczerwona. . . . . . . . . . | — | 8 |
| 912 | Scabiosa nana. Dryakiew niska . . . | 20 | 5 |
| 913 | *Scabiosa grantifl: Dryakiew wielkokwiecista* 12 odmian z każdego gatunku | — | 6 |
| 914 | Schyzanthus Szczeplinka 5 odmian . . | — | 5-10 |
| 915 | *Schysopetalum* kwiat bardzo ładny pięknie pachnie . . . . . . . . | — | 20 |
| 91 | Scuttellaria macrantha ♃ Tarczyca wielka | — | 20 |
| 917 | *Scyphantus* elegans. M nowa pięknie pachnąca roślina . . . . . . . . | — | 20 |
| 918 | Sedum coeruleum. † Rozchodnik niebieski | — | 8 |
| 919 | — Atocion ♃ — żółty . | — | 15 |
| 920 | Senecio Marzymłodek 6 odmian . . . | — | 8-10 |
| 921 | Sicyos angulata. Ogórkowój rośnie nadzwyczaj prędko, do altan i pokrywania murów bardzo stosowny . . . . . | 12 | 5 |
| 922 | Silene Lepnica 10 odmiany . . . . . | — | 5-15 |
| 923 | Solanum Psianka 10 odmian . . . . | 40 | — |
| 924 | Stachys grandifl: M Żywuczka wielkok: | — | 15 |
| 925 | Stenactys speciosa ♃ Promienica przepyszna . . . . . . . . . . | 30 | — |
| 926 | Stevia purpurea. Skupina purpurowa. . | 60 | — |
| 927 | *Stipa pennata*. M Ostnica . . . . | 150 | — |
| 928 | Tagetes Axamitka 11 odmian. . . . | — | 5 |
| 929 | Thunbergia alata. M Zamroka skrzydełkowa. . . . . . . . . . . | — | 10 |
| 930 | Tithonia tugetiflora. M Słońcokłon różowy. | 150 | — |
| 931 | Trachelium fl. albo ♃ M Odzwonnik biały | — | 25 |
| 932 | — coeruleum. ♃ M niebieski . . | — | 9 |
| 933 | Tropacolum. Nasturcya 8 odmian. . . | — | 15-60 |
| 934 | Verbascum grandifl. Dziewanna . . . | — | 6 |
| 935 | Verbina. Witułka 5 odmian . . . . | — | 6-10 |
| 936 | Viola tricolor maxima Fiołek olbrzymi | 120 | — |
| | 60 porcyj rozmaitych odmian Rs. 4 | | |
| | 30 — — Rs 2 | — | — |
| 939 | Viscaria Grzybek 3 odmiany . . . . | — | 5-10 |

## XI. Georginie.

| Nr. | | | Łut | Porc. |
|---|---|---|---|---|
| | 6 sztuk rozmaitych po jednéj . . | z nazwiskami | 120 | — |
| | 12 — — — . | | 220 | — |
| | 25 — — — . | | 420 | — |
| | 50 — — — . | | 800 | — |

## XII. Gwoździki wielkie doniczkowe.

| Nr. | | | Łut | Porc. |
|---|---|---|---|---|
| | 6 sztuk rozmaitych po jednym . . | z nazwiskami | 100 | — |
| 947 | 12 — — | | 150 | — |
| | 25 — — | | 300 | — |

*Uwaga*: Gieorgienie i Gwoździki sprzedają się od początku Kwietnia

# MACHINY I NARZĘDZIA ROLNICZE.

## XIII. Pługi.

Polskie, Czeskie, Morawskie, Amerykańskie hasauskie, Hohenhejmskie, Dombasla, Grignońsie, Amerykańskie Adler Pflug zwane, Szkockie, Angielskie, Howarda, trzyskibowe Rugijskie, cztroskibowe, przegonowe, *bróżdowniki* i t. d.

*Zgłębiacze* Pitzpulskie, Hohenheimskie, Amerykańskie, Belgijskie. Skaryfikatory czyli Spulchniacze, Tennanta, Szprengla. Extrypatory o 7 radliczkach Hohenheimskie i t. p.

## XIV. Drapacze Brony i Walce.

*Drapacze* czworoboczne, trojkątne, do wydrapywania mchu, *brony* skośne Szkockie, żelazne Howarda, Kolczaki Norwegskie, takież o 3 walcach. *Walce* rowkowe dwu i trzy częściowe i t. d.

## XV. Obsypywacze i Wypelacze.

*Wypelacze* Belgijskie, Howarda, Angielskie (Cleaner), *Opsypywacze* Amerykańskie, Hohenhejmskie i t. p.

## XVI. Znaczniki.

*Znaczniki*, Hohenhejmskie, Schultzego Schultzendorfa i t. d.

## XVII. Siewniki i Posiewacze.

*Siewniki*, szczotkowe ręczne, konne, Schmitowskie, Drewitza, Hohenheimskie ręczne jednorzędowe, kupkowo - rzędowe do Buraków.
*Posiewacze*, Beerendta i t. p.

## XVIII. Machiny żniwne.

*Grabie* Howarda konne, ręczne do koniczyny angielskie i t. d.

## XIX. Młockarnie.

*Młockarnie*, ręczne, parokonne, czterokonne, z przyrządami do bukowania koniczyny, *Maneże* jedno, paro i cztérokonne, *przystawki* do połączania innych Machin z manežami i t. d.

## XX. Sieczkarnie trzy, cztero-nożowe: małe, srednie i duże.

## XXI. Machinki do krajania kartofli lub buraków.

## XXII. Wagi Dziesiętne.

*Wagi Dziesiętne* od 130 do 5,000 funtów.

## XXIII. Łańcuchy i inne pomocnicze artykuły.

*Łańcuchy* na krowy, woły, jało wiznę, do uździenic, naszelników, szpadle, kłódki, kossy do sieczkarń latarnie i inne w gospodarstwie potrzebne artykuły,

---

**Oprócz powyżej wymienionych nasion &. &. &. Zakład dostarcza wszystkich artykułów w gospodarstwie rolném i przeymysłowém potrzebnych, jak np. inwentarzy roboczych i dochodowych, wszelkich materyałów pomocniczych, nawozów sztucznych, worków z napisami nazwiska dominium dla którego są przeznaczone, drzew owocowych i t. p. Ułatwia wszelkie interessa z gospodarstwem rolném i przemysłowém związek mające — zajmuje się pośrednictwem przy kupnie, sprzedaży, i wydzierżawianiu dóbr ziemskich &. &. &.**

# ZAKŁAD

# ROLNICZO-PRZEMYSŁOWO-LEŚNY

## UTRZYMUJE SKŁAD KOMMISSOWY

**Produktów Rolnych i Przemysłowych**

**jako też**

**Cukru i Świec stearynowych,**

**które po cenach Fabrycznych sprzedaje.**

## KUPUJE I PRZYJMUJE W KOMMIS

## WSZELKIE NASIONA

## W KRAJU PRODUKOWANE.

W Drukarni braci Hindemith.

Wolno Drukować. — W Warszawie dnia 8/20 Stycznia 1858.

*Starszy Cenzor, Radca Honorowy,*

**T. Hertz.**